Dziś: Weyssenhoff o rozwiązaniu kwestji żydowskiej

Dziś 10 stron Cena numeru 10 gr

Orędownik

Codzienne ilustrowane pismo narodowe i katolickie

Nr. 116 Ł. Rok 66 Niedziela, dnia 17 maja 1936

Rząd Kościałkowskiego podał się do dymisji

Nowy rząd tworzy gen. Sławoj-Składkowski

Warszawa. (Tel. wł.) W piątek o godz. 17 popoł. podał się do dymisji rząd premjera Kościałkowskiego. Poprzednio odbyła się Rada Ministrów, po której premjer Kościałkowski udał się na Zamek, aby przedłożyć Prezydentowi prośbę o dymisję całego gabinetu.

Warszawa. (Tel. wł.) P. Prezydent przyjął dymisję gabinetu premjera Kościałkowskiego i powierzył misję tworzenia nowego gabinetu gen. Sławoj-Składkowskiemu. (w)

Warszawa. (Tel. wł.) W piątek w godzinach południowych odbyła się na Zamku konferencja, w której wzięli udział Prezydent Rzplitej, generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły i premjer Kościałkowski. Od tej chwili po Warszawie zaczęły krążyć pogłoski o rekonstrukcji względnie zmianie rządu.

O godz. 17 odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem premjer Kościałkowski zgłosił projekt dymisji rządu, który został zaaprobowany. Premjer Kościałkowski udał się po posiedzeniu gabinetu na Zamek, gdzie zgłosił Prezydentowi prośbę o dymisję rządu, która została przyjęta.

Na wniosek ustępującego premjera Kościałkowskiego, Prezydent powierzył misję tworzenia nowego gabinetu p. generałowi Sławoj - Składkowskiemu, dotychczasowemu wiceministrowi spraw wojskowych, który misję przyjął.

Warszawa. (Tel. wł.) Nowo desygnowany premjer rozpoczął już rozmowy z branemi pod uwagę osobistościami politycznemi. Nowy rząd ma być utworzony jeszcze w ciągu wieczora, a jego zaprzysiężenie odbyć się ma jutro.

Według naszych informacyj, zmiany w rządzie objąć mają następujące ministerstwa: spraw wewnętrznych, którego tekę objąć ma dotychczasowy premjer Kościałkowski; przemysłu i handlu, którą obejmie dotychczasowy wiceminister spraw zagranicznych Roman; sprawiedliwości, gdzie ministrem zostać ma dotychczasowy minister opieki społecznej Jaszczołt; ministerstwo opieki społecznej objąłby senator Malski, należący do t. zw. grupy naprawiaczy. (w)

W Berlinie o zmianie rządu

Berlin. (Tel. wł.) Wiadomości, nadeszłe z Warszawy w związku z dymisją gabinetu Kościałkowskiego, wywołały w Berlinie żywe zainteresowanie. Berlińskie koła polityczne oraz prasa niemiecka podkreślają doniosłość znaczenia zmiany rządu polskiego, zaznaczając, że desygnowany na premjera gen. Składkowski należał do sześciu gabinetów marsz. Piłsudskiego, jako minister spraw wewnętrznych. Uważany jest za człowieka silnej ręki i zdecydowanych posunięć.

Rząd gen. Składkowskiego

B. premjer Kościałkowski ministrem pracy i opieki społecznej — Zmiana na stanowisku ministra sprawiedliwości — Polityka zagraniczna bez zmian

Warszawa. (Tel. wł.). Do godz. 20 ustalony został skład nowego gabinetu. W ciągu nocy zostaną podpisane odpowiednie dekrety, a w sobotę odbędzie się zaprzysiężenie nowego rządu, który przedstawia się następująco:

Premjer i min. spraw wewn. — gen. Sławoj-Składkowski;

min. spraw wojsk. — gen. Tadeusz Kasprzycki;

min. sprawiedliwości — prokurator sądu ap. Witold Grabowski;

min. roln. — Juljusz Poniatowski;

wicepremjer i minister skarbu — Eugenjusz Kwiatkowski;

min. spraw zagran. — Józef Beck;

**min. komunikacji — pułk. Jul
jusz Ulrych;**

min. poczt i tel. — pułk. Jan Kaliński;

min. opieki społ. — Marjan Zyndram Kościałkowski;

min. przemysłu — Antoni Roman.

Zmiana podsekretarza stanu?

Warszawa. (Tel. wł.) Według obiegających pogłosek, zgłosi swoją dymisję podsekretarz stanu w prezydjum Rady Ministrów dr. Grzybowski. Spodziewane są również liczne zmiany na stanowiskach podsekretarzy stanu. (w)

Nominacja p. Łączkowskiego

Warszawa. (Tel. wł.) Dotychczasowy szef biura prasowego przy b. premjerze Kościałkowskim, p. Łączkowski, został mianowany wicedyrektorem biura ekonomicznego Rady Ministrów.

Nowy przewodniczący komisji oddłużenia samorządu

Warszawa. (Tel. wł.) Stanowisko przewodniczącego komisji oddłużenia samorządu objemie b. wiceminister spraw wewnętrznych Jaroszyński.

P. Byrka objął urzędowanie

Warszawa. (Tel. wł.) Nowy prezes Banku Polskiego, Władysław Byrka przejął w piątek urzędowanie z rąk pułkownika Koca. Zaraz odbyło się miesięczne posiedzenie Rady Banku Polskiego pod jego przewodnictwem. W najbliższych dniach prezes Byrka złoży deklarację w sprawie polityki finansowej i wypowie się przeciwko wszelkim eksperymentom i za utrzymaniem kursu złotego. (w)

P. Byrka rezygnuje z poselstwa

Warszawa. (Tel. wł.) Prezes Byrka w najbliższych dniach zrezygnuje z mandatu poselskiego, a tem samem zawakuje stanowisko wicemarszałka Sejmu. W ten sposób ze Sejmu ubędzie 9 zkolei poseł. (w)

Saldo w bilansie handlowym

Warszawa. (Tel. wł.) Saldo dodatnie w bilansie handlowym Polski za kwiecień wynosi okrągło 3 miljony złotych. W tym okresie przywieziono do Polski 207.039 tonn wartości 83.515 tys. złotych, a wywieziono przeszło miljon tonn wartości 86.519 tys. zł.

Zwiększył się przywóz do Polski wełny i bawełny, ryżu oraz przyrządów elektrycznych. (w)

Piorun w biurze zarządu gminnego

Warszawa. (Tel. wł.) W piątek w nocy przeszła nad powiatem skierniewickim burza z piorunami. We wsi Inowłódź piorun uderzył w budynek zarządu gminnego, wybił wszystkie szyby, uszkodził radjo i telefon oraz poranił dwóch urzędników gminnych, których przewieziono do szpitala w Rudzie Mazowieckiej.

Eden u Bluma

Paryż. (PAT). Min. Eden złożył wizytę dep. Blumowi. Rozmowa miała charakter ściśle prywatny, lecz — jak twierdzi agencja Havasa — w obecnej sytuacji politycznej posiadać może szczególne znaczenie.

Samoloty Negusa

Adis Abeba. (PAT). W lesie w pobliżu stolicy znaleziono 4 samoloty, które były osobistą własnością Negusa. Jeden z tych samolotów systemu „Breda" ofiarowany był cesarzowi abisyńskiemu przez Włochów jeszcze przed jego wstąpieniem na tron.

Skazanie ks. Siepki ze Strawczyna

Kalisz. (Tel. wł.) W procesie ks. Siepki ze Stawiszyna zapadł w piątek wyrok, który ogłoszony został o godz. 12 wobec szczelnie wypełnionej sali publicznością i parafjanami, przybyłymi ze Stawiszyna. Sąd skazał księdza Siepkę na 7 dni aresztu oraz 50 złotych grzywny, przyczem na podstawie amnestji kara została darowana. Wyrok wywołał na zebranych wielkie wrażenie. (k)

Za świeżym przykładem



Niemiec: — Czas, abym i ja obejrzał się za jakąś Abisynją!

„Front ludowy" i jego sojusznicy

Manifestacje P. P. S. w dniu 1 maja zaznaczyły się bardzo licznym udziałem Żydów w pochodach tej partji. Byli tam niewątpliwie i Żydzi członkowie P. P. S., byli członkowie żydowskiego socjalistycznego „Bundu"; byli i wypożyczeni, czy też podrzuceni przez związki zawodowe komuniści. To braterstwo socjalistyczno-żydowskie wcale nas nie dziwi. Jest zgodne z ideologją P. P. S. O ile jednak dawniej w jej szeregach znajdowali się Żydzi, którzy przyznawali się do polskości, to dzisiaj jest tam miejsce i na socjalistę Żyda, który pozostaje wierny swemu żydostwu.

P. P. S. potrzebuje sojuszników w walce z polskim ruchem narodowym. By zyskać sobie żydowskie poparcie, za jedno z głównych haseł programowych uznaje walkę z antysemityzmem. Jak na tej walce wyjdzie, jaki oddźwięk znajdzie ten program wśród polskich robotników, to jeszcze zobaczymy. W każdym razie trzeba przyznać jedno socjalistom: występują szczerze i otwarcie, bez ogródek i osłonek. Nie wstydzą się swoich sojuszników.

Natomiast ostrożniej postępują inni zwolennicy „frontu ludowego". Ludowcy, z pod znaku p. M. Rataja i Thugutta, głoszą hasło współdziałania z P. P. S. i innemi stronnictwami lewicowemi. A że P. P. S. związała się nierozerwalnie z socjalizmem żydowskim, w praktyce to współdziałanie oznaczałoby powstanie tego rodzaju bloku, że centrum jego stanowiłaby P. P. S., jedno skrzydło socjaliści żydowscy, a drugie Stronnictwo Ludowe. Na resztki innych stronnictw lewicowych też znalazłoby się miejsce w tej kombinacji.

A więc „front ludowy", który maszeruje po władzę, a przedewszystkiem chce zwalczać „endecję".

Będą tam wysunięte bardzo radykalne hasła: wywłaszczenia bez odszkodowania, kontroli państwa nad przemysłem i t. d. Będzie się deklamowało o „rządach robotniczo-włościańskich", o „walce z reakcją" i t. d. Od pewnego czasu w tych sferach mniej się już mówi o walce z rządem, a tylko o walce z pułkownikami. Wybitny członek P. P. S., były poseł, przewodniczący różnych zjazdów socjalistycznych, p. Ziemięcki, przyjmuje nominację na prezesa Powszechnego Zakładu Wzaj. Ubezpieczeń z rąk Rady Ministrów, w której zasiada p. Michałowski. Słowem, zmieniają się hasła, i... czasy, ale program społeczny tego „frontu ludowego" jest bardzo radykalny.

Ale nie wszyscy lękają się tego radykalizmu. „Frontowi ludowemu" sprzyja burżuazja żydowska lub i polska, ale związana z Żydami duchowo i materjalnie. Te żywioły protegują „front ludowy". Nic dziwnego. Sprytni adwokaci, mający klientelę żydowską, względnie nawet i żydowski kapitał ruchomy, nie lękają się wywłaszczenia bez odszkodowania. Socjalizacji przemysłu nie biorą na serjo. A natomiast liczą na to, że ten „front ludowy" zdoła przeciwstawić się polskiemu ruchowi narodowemu.

Żydzi wszelkich odcieni nie ukrywają swych poglądów, swych sympatyj i nienawiści. Nawet dla bogatego Żyda lepszy jest komunizm od antysemityzmu. Bo w komunizmie można sobie byt urządzić, a w Polsce narodowej niema dla Żydów miejsca. Dlatego też Żydzi gotowi są popierać każdego, kto przeciwstawia się Stronnictwu Narodowemu. Popiera się każdego, kto pełni tę funkcję, zarówno tego, kto wprost występuje przeciw polskiemu nacjonalizmowi, jak i żywioły prawicowe, „nie chcące prowadzić walki z Żydami". Żydzi gotowi są udzielić poparcia zarówno prawicy, jak i lewicy. Zarówno dyktaturze, jak i demokracji. Wszystko zależy od konjunktury, od tego, jaki interes może pójść, byle tylko ten interes służył bezpośrednio czy pośrednio obronie żydowskich pozycyj w państwie polskiem.

W obecnej chwili wysuwa się naprzód „front ludowy". „Sanacyjny" konserwatyzm, który z oddaniem bronił Żydów, dzisiaj już okazał się zużytem narzędziem, pójdzie na śmiecie. I wiemy, jak silnych sojuszników ma „front ludowy". Ale nie lękamy się go właśnie dlatego, że ma sojuszników — Żydów.

ROMAN RYBARSKI.

Otwarcie Politechniki Warsz. w poniedziałek

Komunikat senatu Politechniki w sprawie ostatnich zajść

Warszawa. (PAT.) Senat akademicki Politechniki Warszawskiej na posiedzeniu w dniu 14 maja 1936 r., po wysłuchaniu sprawozdania komisji, powołanej do zbadania całokształtu zajść, jakie miały miejsce na politechnice w dniach 2 i 4 maja rb. oraz w dniach następnych poza politechniką, w którem to sprawozdaniu został stwierdzony niewątpliwy związek pomiędzy temi zajściami, a wystąpieniami antypaństwowemi podczas pochodów 1 maja, uchwalił:

1) winnych zakłócenia normalnego biegu życia na uczelni oddać pod sąd dyscyplinarny,

2) wznowić zajęcia w politechnice w poniedziałek, dnia 18 bm.

Warszawa. (Tel. wł.) Na skutek dochodzeń komisji śledczej Politechniki postanowiono pociągnąć do odpowiedzialności dyscyplinarnej za zajścia w dniach 2 i 4 maja rb. przeszło 20 studentów Politechniki.

Echa zajść kieleckich

Reakcja społeczeństwa chrześcijańskiego po pobiciu polskiego ucznia przez Żydów

Kielce, 14. 5. W sobotę dnia 2 maja w godzinach wieczornych banda skomunizowanych Żydów, napadła na przechodzącego ul. Piotrowską Stanisława Łagowskiego, ucznia trzeciej klasy Gimnazjum Kupieckiego. Jeden z bojówkarzy, Birencwajg, zadał Łagowskiemu cios nożem w plecy. Rana od lewej łopatki sięga w płuco. Stan rannego dotąd jest b. ciężki. Odwiedzają go tłumy młodzieży wszystkich gimnazjów kieleckich. Szpital otrzymuje ciągle zapytania telefoniczne o stan chorego. Między innymi nie brak też zapytań od oficerów i podoficerów 4 p. p. leg. i 2 p. a. l, stacjonowanych w Kielcach. Akt bezczelności żydowskiej wywołał oburzenie wśród całego społeczeństwa polskiego Kielc i okolicy. Już w niedzielę doszło do zajść antyżydowskich w parku miejskim. Kilku Żydów pobito, kilku wrzucono do stawu. Przez poniedziałek, wtorek, środę i czwartek (4, 5, 6 i 7 maj) powtarzały się na różnych ulicach miasta incydenty. W wielu miejscach Żydzi odnieśli dość ciężkie rany.

W piątek 8 b. m. kielecka młodzież gimnazjalna, aby dać wyraz swemu oburzeniu, zebrała się w parku miejskim w godzinach popołudniowych, poczem uformowano samorzutnie pochód, śpiewając „Rotę" i wznosząc okrzyki: „Precz z Żydami", „Precz z komuną", „Niech żyje młodzież akademicka", „Niech żyje armja narodowa!". Pochód z parku miejskiego udał się ulicami Staszica, Solną, M. Focha na ul. Sienkiewicza, gdzie pojawiła się policja. Na ul. Focha do pochodu przyłączyły się masy publiczności, przeważnie młodzi robotnicy i rzemieślnicy. Na ul. Sienkiewicza już szło około 2 tys. ludzi, z młodzieżą gimnazjalną na czele. Na balkonach domów pozdejmowano czapki na głos „Roty". Koła kina „Czwartak" kilku policjantów przy pomocy pałek gumowych zaczęło rozpraszać czoło demonstrantów. Tłum szedł jednak dalej i dopiero przy ul. Kapitulnej większa liczba policji ustawiwszy kordon, najeżony pałkami ,zatrzymała cały ruch uliczny w tej części miasta.

W sobotę następnego dnia żaden Żyd nie pojawił się w parku miejskim. Zdarzyło się to po raz pierwszy w dziejach Kielc. W niedzielę wystawiono w parku posterunki policji dla ochrony mniejszości.

Władze szkolne dały polecenie, aby młodzież gimnazjalna opuszczała miasto już o godz. 19 min. 30; po tym terminie policja ma prawo uczniów aresztować.

W nocy z soboty na niedzielę (z 9 na 10 maja) nieznani sprawcy wybili wszystkie szyby w gimnazjum gminy izraelickiej w Kielcach. Straty stąd wynikłe, jak podaje prasa, wynoszą 85 zł. Sytuacja w mieście jest w dalszym ciągu naprężona, zwiększona jest załoga policyjna. Społeczeństwo polskie w Kielcach, bez różnicy warstw społecznych i jakichkolwiek przekonań, sympatyzuje gorąco ze swoją młodzieżą gimnazjalną, poruszona do głębi losem swego nieszczęśliwego kolegi. (Int.)

Z dyplomacji

Warszawa. (PAT.) P. prezes rady ministrów powierzył p. Bohdanowi Łączkowskiemu, dotychczasowemu naczelnikowi wydziału prasowego prezydjum rady ministrów, pełnienie obowiązków zastępcy dyrektora biura ekonomicznego prezydjum rady ministrów.

Na F. O. N.

Warszawa. (PAT.) J. E. ks. Józef Gawlina, biskup polowy wojsk polskich, ofiarował 800 zł na Fundusz Obrony Narodowej.

Układy z Rzeszą

Warszawa. (Tel. wł.) Pomiędzy rządem polskim a niemieckim toczą się rokowania w sprawie zawarcia umowy o zapobieżeniu podwójnemu obciążeniu przy podatkach bezpośrednich. Pertraktacje trwają jeszcze w sprawie opodatkowania pensyj i zaopatrzeń emerytalnych, wypłaconych z b. stosunku służbowego.

Kontrola dewizowa na Śląsku

Warszawa. (Tel. wł.) Straż skarbowa na Śląsku natrafia na trudności w przeprowadzaniu kontroli dewizowej w ruchu granicznym między Śląskiem polskim i niemieckim. Ruch odbywa się nie za paszportami, lecz na podstawie kart cyrkulacyjnych i jest bardzo liczny. Władze zwracają uwagę, że osoby zaopatrzone w przepustki graniczne, karty cyrkulacyjne i przepustki turystyczne, mogą jednorazowo wywieźć bez zezwolenia 50 zł, w ciągu miesiąca nie więcej jak 250 zł. (w)

W sprawie wykonywania kar starościńskich

Warszawa. (Tel. wł.) Ministerjum Spraw Wewnętrznych porozumiało się z władzami wojskowemi w sprawie wykonywania kar zasądzonych przez sądy starościńskie przez osoby, odbywające obowiązek służby wojskowej. Władze będą się odtąd zwracały bezpośrednio do dowódców pułków, a nie, jak dotychczas, do prokuratorów wojskowych, co opóźniało wykonywanie kary. (w)

Prezes Trybunału Rzeszy

Berlin. (PAT.) Kanclerz Rzeszy mianował wiceprezesa trybunału Rzeszy dr. Thieracka prezesem trybunału ludowego. Pełniący prowizorycznie funkcje prezesa trybunału ludowego dr. Bruner mianowany został jednocześnie wiceprezesem trybunału Rzeszy.

Jaki będzie przyszły rząd Francji

Paryż. (Tel. wł.) Prasa, omawiając skład przyszłego rządu, podaje już jego przypuszczalną listę, z której wynika, że socjaliści i radykali otrzymaliby po siedem tek, a dwie otrzymałaby grupa Paul-Boncoura. Komuniści zapewnili przyszłemu gabinetowi swe całkowite poparcie. Obecnie rolę, jakgdyby nieoficjalnego szefa rządu, spełnia już przywódca socjalistów Blum, który przeprowadza narady z poszczególnymi ministrami obecnego gabinetu.

Hitler odkłada

Londyn. (PAT.) Agencja Reutera donosi z Londynu, że kanclerz Hitler postanowił odłożyć udzielenie odpowiedzi na kwestjonarjusz W. Brytanji ze względu na zbyt wielką płynność sytuacji międzynarodowej.

Straszna śmierć kolejarza

Września, 15. 5. Na stacji kolejowej we Wrześni dostał się między bufory wagonów 40letni kolejarz Jan Mikołajczak. Nieszczęśliwy doznał zmiażdżenia piersi i wkrótce zmarł, osierocając żonę i troje nieletnich dzieci.

Skutki zwycięstwa Schuschnigga

Wiedeń. (Tel. wł.) Obecnie stanowisko kanclerza Schuschnigga po obecnej zmianie rządu zostało mocno wzmocnione, zwłaszcza że ma on pod sobą armję i milicję, którą wcielono do frontu ojczyźnianego. Dalszy rozwój wypadków zależny jest od stanowiska, jakie w tej sprawie zajmie Heimwehra, niewątpliwie jednak jest zapewnione dalsze prowadzenie polityki w myśl wytycznych Dolfussa.

Pogrzeb lorda Allenby

Londyn. (PAT.) Lord Allenby pochowany będzie we wtorek w kaplicy zasłużonych żołnierzy, w opactwie westminsterskiem.

Nowy rekord Amy Mollison

Londyn. (PAT.) Lotniczka Amy Mollison wylądowała na lotnisku w Croydon o godz. 13,37, przelatując trasę z Kapsztatu do Londynu w 4 dni 16 godzin i 18 minut i bijąc rekord ustanowiony przez lotnika Tommy Rose o jeden dzień, 14 godzin i 39 minut. Drogę z Londynu do Kapsztatu i z powrotem lotniczka przebyła w 7 dni, 22 godz. i 43 min., co stanowi nowy rekord.

Zwiększenie floty powietrznej

Sztokholm. (PAT.) Komitet obrony kraju, popierany przez znaczną większość opinji publicznej, ma wystąpić na najbliższej sesji parlamentarnej z wnioskiem o zwiększenie floty powietrznej o 257 samolotów, w tej liczbie 144 samoloty do bombardowania.

Zamach samobójczy w sądzie

Warszawa. (Tel. wł.) W Sądzie Grodzkim w Warszawie przy ul. Złotej targnął się na życie, zadając sobie nożykiem do golenia kilka ran brzucha, oskarżony o kradzież i sprowadzony z więzienia niej. Dobosz. Desperata opatrzyło pogotowie i przewiozło go do szpitala.

Brawo Poddębice!

Poddębice, 15. 5. Stosownie do przyrzeczenia burmistrza (o czem była swego czasu wzmianka w „Orędowniku") sprawa targów sobotnich została wniesiona na posiedzenie rady miejskiej w dniu 11 bm. Po krótkiej dyskusji wniosek został większością głosów uchwalony. Uchwałę przesłano do zatwierdzenia do starostwa, a stamtąd pójdzie do województwa. Wkrótce więc należy się spodziewać wprowadzenia pierwszych targów sobotnich na terenie naszego województwa.

Na gorącym uczynku

Spór pomiędzy p. Rzymowskim, o „dwa nacjonalizmy" z żydowskim „Naszym Przeglądem", bo „Warszawski Dziennik Narodowy" słusznie odpowiedział krótko „akademikowi", że z idjotycznemi wypocinami się nie dyskutuje, skończył się niezder interesująco. Przypominamy, że p. Hirszhorn w „Naszym Przeglądzie" powiedział między innemi, że wystąpienie p. Rzymowskiego jest szkodliwe dla „frontu lewicy", który Żydzi popierają. Również postawiono zarzut „akademikowi", że jest mechesem. Ten zarzut p. Rzymowski przemilczał, natomiast pod niesłychanie charakterystycznym tytułem „Ręce precz" odrzucił p. Rzymowski, niby to w imieniu tej lewicy „protekcjonizm" żydowski, pisząc:

„Pan Hirszhorn komuś tam „przyrzeka" poparcie i obronę... Pan Hirszhorn grozi, że się od obrony i opieki uchyli... Co znaczy ma ten „mocarstwowy" język na usługach pospolitego kramarstwa? I któż prosił to nikłe indywiduum o poparcie? Kto czeka odeń obrony? My, w każdym razie, obrony jego nie chcemy. Za takiego partnera w walce dziękujemy. Nie przyjęlibyśmy go nawet na ciurę. Nie będzie nas popierał? A niech-że raz już idzie sobie tam, gdzie go apetyt ciągnie! Niech, zresztą, idzie, gdzie chce, choćby... do stu djabłów!"

A więc polemika przerodziła się nieomal w zupełną wojnę „akademiko" - żydowską, a Pan Rzymowski zupełnie rezygnuje z poparcia Żydów i posyła ich do stu djabłów! My narodowcy moglibyśmy się z tego obrotu sprawy tylko cieszyć.

Niestety tej wojny popisowej lewo-sano-żydowskiej nie bierzemy na serjo. Praktyka kończy się na przyjaźni...

Zgon zdobywcy Jerozolimy

Jak donosiliśmy w wydaniu porannem, zmarł wczoraj w Londynie na udar serca, w 75 roku życia, marszałek polny armji angielskiej sir Edmund Allenby. Był on jednym z najsławniejszych generałów angielskich w czasie wojny światowej i zasłużonym reorganizatorem armji. Marszałek Allenby urodził się 23 kwietnia 1861 r. Po ukończeniu królewskiej szkoły wojsko-



Generał Allenby po zdobyciu Jerozolimy w dniu 9 grudnia 1917 r. przyjmuje hołd ludności muzułmańskiej.

wej w Sandhurst, służył w dragonach. W r. 1884-85 brał udział w ekspedycji do kraju Bechuanów, w r. 1888 w wojnie z Zulusami, oraz w wojnie burskiej w południowej Afryce od 1899 do 1902. Od r. 1902 do 1905 był komendantem 5 królewsko - irlandzkiego pułku lansjerów, a od r. 1905 do 1910 dowodził 4 brygadą kawalerji, poczem powołano go na stanowisko inspektora kawalerji, które piastował aż do wybuchu wojny. Podczas wojny światowej dowodził 5 korpusem armji angielskiej, a od roku 1915—1917 — 3 armją, walczącą we Francji. W roku 1917 mianowany został generał-lejtnantem.

W r. 1917 powierzono mu dowództwo egipskich sił ekspedycyjnych w kampanji palestyńskiej, która trwała do r. 1919. Po wojnie został mianowanym feldmarszałkiem oraz otrzymał tytuł wice-hrabiego Megiddo i Felixtowe.

Od roku 1919 do 1925 piastował urząd wysokiego komisarza w Egipcie.

Największem dziełem życia marszałka Allenby było zawładnięcie Palestyną, która później, jako mandat z ramienia Ligi Narodów, przypadła Anglji.

Zwolnienie narodowca

Gniezno. W środę zwolniono z więzienia sądowego Kazimierza Jażwieckiego, sekretarza powiatowego Stronnictwa Narodowego w Gnieźnie, który pod śledztwem przebywał kilka tygodni. (br)

W krzywem zwierciadełku

Zaprzepaszczone plany

W Krakowie zaszedł wypadek, który był szeroko omawiany wśród bezrobotnej inteligencji i młodych, a który ma charakter ogólno-„sanacyjny".

Dwaj ostatni prezydenci miasta, pułkownicy Prażmowski i Kaplicki, przyjęli na posady w magistracie szereg wojskowych, w tem emerytowanych pułkowników Kostrzewskiego i Piotrowskiego. Obecnie magistrat przystąpił do nakazanych redukcyj personelu. Są w tych sprawach liczne instrukcje rządu. Rząd premjera Kościałkowskiego polecił zwolnić tych w pierwszym rzędzie, którzy mają inne środki i inne źródła dochodowe. Emeryci wojskowi, w tem obaj pułkownicy, odeszli w kwietniu ze służby w magistracie. Okazało się jednak, że nie na długo. Samorząd krakowski nie może się bez nich obejść.

Prasa krakowska podaje zgodnie, iż pułk. Piotrowski, obejmuje posadę wicedyrektora miejskiego Muzeum Przemysłowego, a pułk. Kostrzewski posadę w dyrekcji „Kamieniołomy miast małopolskich". Dodać przytem trzeba, iż państwo Kostrzewscy uchodzą za zamożnych, a pani Kostrzewska, wybitna działaczka kobiet „sanacyjnych", jest radną miasta.

Tak w praktyce wyglądają zasady „sanacyjne".

W roku ubiegłym grupa „sanacyjna" w Łodzi rozpętała demagogiczną akcję zrzekania się i usuwania z posad tych osób, które żyją w rodzinie, a razem mają więcej, jak jedno źródło dochodu. Wymieniano po nazwisku rodziny, w których pracowali mąż i żona, ojciec i dorosłe dzieci itp. i domagano się redukcji. Agitacja wywołała skutki nieprzewidziane przez aranżerów: trafiła w liczne rodziny „sanacyjne". To też, zorjentowawszy się w tych konsekwencjach, czynniki kierujące w łódzkiej „sanacji" szybko stłumiły całą tę akcję.

Przydałyby się teraz plany łódzkiej „sanacji" dla „sanacyjnego" magistratu m. Krakowa.

I nietylko Krakowa.

Aresztowanie skazanych w procesie o rzucanie petard w Łodzi

Ogółem aresztowano 17 członków Stronnictwa Narodowego

Łódź, 16. 5. W czwartek późno w nocy aresztowano i osadzono w więzieniu w Łodzi 17 członków Stronnictwa Narodowego, których w procesie za zamachy bombowe skazano po 1 roku więzienia, a następnie zwolniono na mocy postanowienia sądu. Aresztowano: Ludwika Brauna, Stanisława Tworka, Etanisława Gawłowskiego, Bronisława Murawę, Edwarda Wiśniewskiego, Józefa Fornalczyka, Alojzego Czarneckiego, Bolesława Wawrzyniaka, Antoniego Dybilasa, Zenona Przybylskiego, Józefa Stasiaka i Pawła Seligera.

W piątek zwolniono z więzienia w Łodzi za kaucją 500 złotych, złożonych przez przyjaciół, członka Stronnictwa Narodowego, Franciszka Laskowskiego.

Uchylone wyroki starościńskie w Łodzi

Chodziło o malowanie haseł antyżydowskich i antykomunistycznych

Łódź, 16. 5. Wczoraj stanęli przed sądem okręgowym w Łodzi członkowie S. N. Czesław Wiśniewski, Stanisław Mikołajczyk, Teofil Siekowski, Józef Tarapacz, skazani przez starostwo łódzkie, każdy po 7 dni aresztu za malowanie następujących haseł: „Śmierć Żydom", „Każdy Żyd to komunista", „Precz z socjalizmem, wysługującym się Żydom", „Niech żyje 3 Maj!".

Zasądzeni odwołali się do sądu okr. w Łodzi, który po rozpoznaniu sprawy wszystkich oskarżonych uwolnił od winy i kary, podkreślając m. in., że niema poszkodowanych.

Wzory „komunistycznego" raju

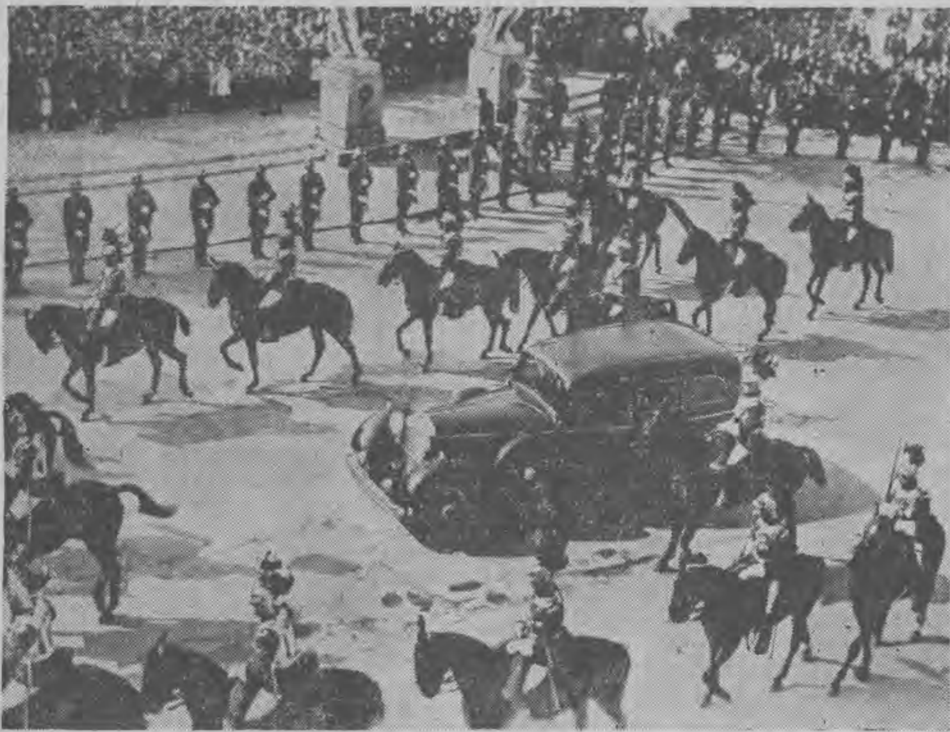
Prawdziwe podłoże strajków, inspirowanych przez socjalistów

Łódź, 15. 5. — Strajk z reguły uznawany jest za ostateczną broń robotnika w walce o słuszne prawa. Ostatnio jednak proklamowane zostały przez socjalistów połączonych z komuną strajki, których uzasadnić nie można.

Z reguły strajk skierowany jest przeciw fabrykantowi, strajkujący wysuwają jakieś konkretne żądania odnośnie poprawy warunków pracy lub płac. Tymczasem w Bełchatowskiej Manufakturze strajk podjęli socjaliści przeciw robotnikowi, który 1 maja nie świętował i domagali się, by fabrykant usunął go z pracy.

Znacznie gorszy objaw ma miejsce obecnie na terenie fabryki żydowskiej Wajkselfischa przy Al. 3 Maja 57 Fabrykant przyjął do pracy robotnicę, która nie należy do żadnego związku zawodowego. Pracujący w fabryce socjaliści zażądali by zapisała się do klasowego związku i dopiero może być dopuszczona do pracy, a gdy mimo to robotnica owa podjęła pracę, wszyscy w liczbie 40 zastrajkowali okupując mury fabryczne i domagając się usunięcia robotnicy niezwiązkowej, i złożenia przez fabrykanta zobowiązania, że w przyszłości będzie przyjmował tylko robotników za pośrednictwem związków zawodowych.

Rzecz zrozumiała, że ani Inspektor Pracy, ani też inne władze nie mogą interwenjować, gdyż strajk jest dziki i stanowi wskazówkę dla robotnika polskiego, jak wygląda będzie sytuacja proletarjatu pod rządami Żydo-komuny. (k)



W Madrycie odbyło się zaprzysiężenie nowego prezydenta republiki hiszpańskiej, Azany. Na zdjęciu samochód prezydenta, eskortowany przez oddział gwardji republikańskiej w drodze do parlamentu.

Tygodniowy dodatek dla dzieci „MÓJ PRZYJACIEL" dołączony zostanie wyjątkowo w bież. tygodniu dopiero w jutrzejszym, poniedziałkowym (zwiększonym) numerze „Orędownika".

Na tle zajść we Lwowie

Lwów. (PAT). W dniu wczorajszym toczyły się we Lwowie pierwsze procesy przeciwko uczestnikom grabieży sklepów w czasie zajść kwietniowych we Lwowie.

Aresztowano wówczas na gorącym uczynku rabunku przy ul. Grodzkiej szereg osobników, u których znaleziono zrabowane przedmioty.

Zapadły wyroki, mocą których skazani zostali: Balicki na półtora roku, Balicka na 14 mies., Kogut na półtora roku, Wójcik na półtora roku, Sawicki na rok i 7 mies., oraz Taratuła na półtora roku więzienia.

Niezwykły list z przeproszeniem

Warszawa. (Tel. wł.). Przed trzema dniami podrzucono petardę w lokalu wolnomyślicieli, gdzie odbył się odczyt znanego propagatora bezbożnictwa, b. posła PPS. Czapińskiego.

Wybuch nastąpił około godz. 11 wieczorem.

W dniu wczorajszym stowarzyszenie wolnomyślicieli otrzymało anonimowy list, którego autor przeprasza, że mechanizm zegarowy został nastawiony na zbyt późną godzinę, wskutek czego podczas wybuchu nikogo z słuchaczów odczytu nie było w lokalu.

Stowarzyszenie wolnomyślicieli list ten przekazało władzom.

Fałszerze obrazów

Katowice. (Tel. wł.) Do prokuratury wpłynęło doniesienie o oszustwach specjalnego rodzaju.

Oto jeden z inżynierów kupił przed paru miesiącami obraz Axentowicza, płacąc zań dużą sumę. Niebawem przekonał się, że obrazy te są falsyfikatami, a wykonała je pewna pracownia w Krakowie, w której wyspecjalizowano się w podrabianiu obrazów i podpisach.

Podobno na Śląsku wśród dygnitarzy ciężkiego przemysłu jest wiele obrazów tego pochodzenia.

Teroryści z pod znaku Z.Z.Z.

Warszawa. (Tel. wł.) Sąd okręgowy w Lidzie skazał przywódców Z. Z. Z. Biernackiego na 3 lata więzienia, a Malewskiego na 2 lata za pochwalanie zbrodni stanu i nawoływanie do akcji terorystycznej. (w)

Za nadużycia

Warszawa. (Tel. wł.) B. burmistrz m. Otwocka Górzyński został skazany na 6 lat więzienia za nadużycia, popełniane na stanowisku sternika miasta.

Dla nabywców samochodów

Warszawa. (Tel. wł.). Dzisiejszy „Dziennik Ustaw" przynosi zarządzenie Rady Ministrów, dotyczące ulg podatkowych przy zakupie nowych samochodów. (w)

Konsekracja

Warszawa. (KAP). Dnia 7 czerwca r. b. odbędzie się konsekracja ks. Jana Lorka, administratora apostolskiego diecezji sandomierskiej. Sakry biskupiej udzieli J. Em. ks. Kardynał Al. Kakowski.

Weyssenhoff o rozwiązaniu kwestji żydowskiej

Żydowskie „sprzymierzenie milczenia" — „To nie literatura, lecz jedna z bojówek żydowskich" — Żydzi mogą najwyżej korzystać z prawa obcokrajowców — „Wygnać..."

Żydzi do mistrzostwa doprowadzili sztukę walki z przeciwnikiem. Gdy się im ktoś przeciwstawia, wytężają wszelkie swe siły, aby go zniszczyć, pogrążyć w niepamięć. Wówczas wszystkie środki są dla nich dobre.

Jedną z metod walki międzynarodówki żydowskiej jest przemilczanie, t. zw. „sprzysiężenie milczenia". Stosują ją zwłaszcza Żydzi wobec ludzi nauki i pisarzy. W ręku Żydów jest to broń bardzo skuteczna, jeśli się zważy, jak ogromny wpływ mają oni na kształtowanie opinji. Gdy człowiek nauki lub pisarz narazi się Żydom, idzie wówczas na „żydowski indeks" i pejsata międzynarodówka przygotowuje „śmierć cywilną". O najgorszych knotach będą żydowskie i pod wpływem Żydów będące organy prasowe pisały całe szpalty, ale o „nieprawomyślnych" autorów dziełach będzie głucho, lub pojawią się oceny dyskutujące.

„Sprzysiężenie milczenia" stosują Żydzi nietylko do aktualnie żyjących i działających twórców, ale dbają i o to, aby zmarli „antysemiccy" pisarze pogrążali się coraz bardziej w niepamięć, starają się, aby o ich twórczości zapomniano, a ich dzieła pokrył kurz bibljoteczny...

To „sprzysiężenie" zastosowują Żydzi m. in. do rasowego polskiego pisarza Józefa Weyssenhoffa i jego dzieł.

Nic dziwnego. Józef Weyssenhoff

poznał doskonale Żydów, ich destrukcyjną umysłowość, ich nikczemną robotę i tej znajomości dał odpowiedni wyraz w swych dziełach.

I gdy dziś Żydzi robią starania, aby Mickiewicza „zjudaizować“, przydając mu matkę Żydówkę, gdy w obronie swej „cnoty“ powołują się na „miłego i patryjotycznego“ Jankiela z „Pana Tadeusza“, my Żydom przypominamy, co napisał o nich Józef Weyssenhoff.

W „Hetmanach“ napotykamy na taki ustęp: „Chwila jest, Lejbo Latzki, że trzeba ogłosić prawdę o tobie i o was, bo przebrała się miara liczby i nieprawości waszej. Dopóki władaliście tylko złotem, byliście jeszcze znośni. Gdy poza złoto sięgacie do innych potęg i opłatacie duszę — **czas jest otrząsnąć się od was i z wami walczyć.“**

POLSKA TOLERANCJA

O polskiej tolerancji, która stała się źródłem siły dla Żydów, Weyssenhoff ma taki sąd: **„Tolerancja nasza stworzyła potęgę Żydów** i prusaków. Tolerancja, stosowana do rzeczywistych wrogów kraju, jest jednym z grzechów głównych: lenistwem w służbie bożej, w obronie ducha i ziemi.“ („Cudno i ziemia cudneńska.“)

O ŻYDACH, PISZĄCYCH PO POLSKU

Jakże słuszny sąd o Żydach, piszących po polsku, znajdujemy w „Cudnie i ziemi cudneńskiej“: „Przyznać trzeba Wahadłowskiemu, że ściga i potępia pornografję. Ale umyślnie czy nieświadomie pomija inną zarazę najnowszych produkcyj pseudoliterackich: akcję destrukcyjną Żydów, piszących po polsku... **...To nie literatura, lecz jedna z bojówek żydowskich przeciw nam, rosnąca z dnia na dzień. Tę szajkę trzeba z piśmiennictwa wyświęcić — wyrzucić.“** („Cudno i ziemia cudeńska.“)

ŻYDOWSKI NAPÓR

„Żydzi wypowiedzieli wojnę rasie aryjskiej i cywilizacji chrześcijańskej na wszystkich frontach, a przedewszystkiem następującą na nas. **Nigdy w dziejach nie było tak zuchwalej i tak zorganizowanej ofensywy żydowskiej.“** („Cudno i ziemia cudneńska.“)

KŁAMSTWO ASYMILACJI

Posłuchajmy teraz opinji Weyssenhoffa o asymilacji: „A dajże mi pokój z asymilacją! **Gdzieś ty kiedy widział Żyda, szczerego obywatela kraju, w którym mieszka?** Czy u nas, czy nawet zagranicą, gdzie mają złudniejsze pozory obywateli? **Skoro ich starszyzna międzynarodowa zatrąbi do walki z chrześcijaństwem za prawa Żydów, powstaną zewsząd niby strąbieni na sąd ostateczny, semici wszystkich krajów i kondycyj; wypełzają z chałatów, z ukradzionych szat polskich, ze skór lordowskich i baronowskich te dusze nieludzkie nakształt gadów syczących i jadowitych.“** („Cudno i ziema cudneńska“.)

A dalej: „Żydzi bez ceregieli stanęli po stronie naszych wrogów — dotąd stoją przeciw nam zwartym frontem z bezczelnie jawnemi zamiarami. Nie udają nawet, że chcą być Polakami, jak to czynili dawniej. **Chcą być Żydami, mieć swoje państwo na naszej zemi...“** („Cudno i ziemia cudneńska.“)

NA PRAWIE OBCOKRAJOWCÓW

Weyssenhoff zaleca **„bojkot generalny i najściślejszy“**, a obok niego „odebranie Żydom pełni praw obywatelskich, których nigdy u nas nie mieli, które pochwycili dzisiaj bez konstytucji, ukradli w ogólnym zamęcie. **Najwyżej mogą im służyć prawa obcokrajowców.** („Cudno i ziemia cudneńska“.)

„WYGNAĆ MASOWO“

Na koniec przytaczamy następujący ustęp z „Cudna i ziemi cudneńskiej“: „Mówię wyraźnie, że trzeba ich stąd **wyprzeć zapomocą obrzydzenia im warunków bytu u nas, a w razie potrzeby wygnać masowo. Żydzi wszędzie, gdzie mieszkają, nie są normalną częścią społeczeństwa, lecz najazdem.** Myśmy temu najazdowi ulegli w potwornej mierze i musimy raz go się pozbyć — przynajmniej do miary innych krajów. We Francji, Anglji itd., gdzie procentowość Żydów jest kilkadziesiąt razy mniejsza, można bawić się w humanitaryzm, a zarazem utrzymywać kwestję żydowską w równowadze i na uwięzi... **Narody starożytne i nowe wypędziły od siebie Żydów z powodzeniem, a my bardzo późno dochodzimy do zrozumienia tej konieczności.“**

(I)

Legjonista spoliczkował Żyda

Zajście poprzedziła ostra wymiana słów na temat roli Żydów w Polsce

Kutno, 15 maja.

W dniu 11 bm. w pociągu odchodzącym z Warszawy do Poznania o godzinie 16 m. 46, na odcinku między Łowiczem a Kutnem, wydarzył się następujący wypadek:

Podczas rozmowy na temat zażydzenia Polski jeden z pasażerów, wojskowy w stopniu chorążego, wypowiedział zdanie, że istotnie na każdym kroku spotyka się wpływy żydowskie, na co jeden z jadących, jak się okazało, Żyd nazwiskiem Kaufman Moritz, bankowiec, zam. w Warszawie, Wiejska 9 m. 18, zaczął gwałtownie domagać się, by bliżej określił, jakiego rodzaju są te wpływy i w jaki to sposób Żydzi rządzą. Chorąży, jako wojskowy, nie chcąc wdawać się z Żydem w dysputę nie odpowiedział, natomiast jeden z pasażerów, p. W., b. legjonista odpowiedział Żydowi: „Skoro pan chce, to panu powiem: Oto przez wykupowanie ziemi, przez przekupstwa, przez popieranie komunizmu, doprowadzacie do tego, że Polak robi się coraz mniejszy. Jako były legjonista muszę oświadczyć, że nie o takiej Polsce myśleliśmy.“

Żyd wówczas powiedział, co następuje: „Niejeden legjonista wart, ażeby go ziemia gryzła“. Oburzony temi słowami p. W. odciął: „To nie twoja Żydzie rzecz o tem sądzić“ i spoliczkował Żyda. W następstwie wywiązała się bójka między Żydem, a p. W. Po przyjeździe do Kutna, na życzenie p. W. kolejowy posterunek policyjny spisał przebieg zajścia.

Składki na samolot bojowy „Chrobry”

W dalszym ciągu wpłynęły następujące ofiary na zakupno samolotu „Chrobry“:

Adolf Nowaczyński, Warszawa	10,—	„
Dr. Jan Rogalewski, Poznań	30,—	zł
Ignacy Gawlikowski, optyk	2,—	„
Zdzisław i Jan Pazoła	10,—	„
F. Ch.	5,—	„
Wacław Jankowiak, Wroniecka 10	5,—	„
Pulwicki	1,—	„
Kazimierz Kurasz, Komorniki,	2,—	„
Wanda i Józef Kokelowie, zamiast wieńca na trumnę śp. Edwarda Panuszewskiego	5,—	„
Wacł. Appelbaum, Wielka 11,	10,—	„
Stan. Bolesł. Dembiński, Poznańska 46/48	1,—	„
Ksawery Krupski, I rata	2,—	„
Franciszek Zahlten	2,—	„
J. N., Chwaliszewo	2,—	„
Jan Sporny	2,50	„
Pracownicy firmy Łączkowski, św. Marcin 29	20,—	„
Zofja i Olgierd Grzymałowscy	15,—	„
Jerzy Rybarczyk	5,—	„
Edmund i Antoni Czerwińscy, Wielichowo	10,—	„
Teofil Glaza, Jan Pozorski i Leon Wrycza, Czersk Pom.	3,30	„
Marja Manulewiczówna, Pniewy	1,50	„
Dr. Franciszek Kociński, Szamotuły	10,—	„
Jerzy Kociński, Szamotuły	1,—	„
Janusz Kociński, Szamotuły	1,—	„
Dr. Juljan Paulo, Wieleń	10,—	„
Wład. Kazigrotowski, Bydgoszcz	10,—	„
Inż. Feliks Frankowski, Poznań	10,—	„
A. Wysztylewska, Oborniki, ku uczczeniu pamięci brata ś. p. Bolesława	10,—	„
Stanisław Krakowski, Ostrów	6,—	„
Dr. Jan Kluczyński, Solec Kujawski	5,—	„
Bronisław Koppé, Poznań	5,—	„
Franciszek Łuczak, Kostrzyn	1,50	„
Bolesław Łuczak, Kostrzyn, ze skarbonki	—,75	„
Bernard Łuczak, Kostrzyn, ze skarbonki	—,75	„
Antoni Żytkowiak, Zbąszyń	2,50	„
Stron. Narodowe w Warcie	25,—	„
Stan. Kurowski, Rychtal	1,—	„
Walenty Rzekiecki, Ostrów	2,—	„
Wincenty Moliński, Ostrów	1,—	„
Kazimierz Wartenberg, Ostrów	2,—	„
Serwa, Ostrów	3,—	„
Władysław Jagsz, Ostrów	2,—	„
Józef Nowacki, Ostrów	3,—	„
Józef Sołtysiak, Ostrów	1,—	„
Stan. Wawrzyniak, Ostrów	2,—	„
Stan. Augustyniak, Ostrów	1,—	„
Stan. Kamiński, Ostrów	5,—	„
Józef Topolan, Ostrów	5,—	„
Miecz. Śmigielski, Ostrów	5,—	„
Władysław Bielawy, Ostrów	20,—	„
Brykczyński, Ostrów	3,—	„
Walenty Kobzda, Ostrów	3,—	„
Jan Rudnicki, Ostrów	2,—	„
Franc. Leśniczak, Ostrów	5,—	„
Wacław Orłowski, Ostrów	20,—	„
Stefan Kopiński, Ostrów	2,—	„
Cz. D. i J. K., Ostrów	7,—	„
Trąmbczyński, Ostrów	1,—	„
Kaczyński, Ostrów	1,—	„
Jureczek Pieprzyk	1,—	„
Malwina i Władysław Twardowscy, zamiast wieńca na trumnę ś. p. dr. T. Smoluchowskiego	15,—	„
Kazimierz Przybyła	50,—	„
Bank Ludowy, Miejska Górka	10,—	„
Zarząd i personel Banku Ludowego, Miejska Górka	10,—	„
Irena Gmurowska, Przecznica 9	100,—	„
Stowarz. Kupców Chrześcijan w Poznaniu	250,—	„
Stanisław Schulz, Stary Rynek 80/82	25,—	„
Zamiast kwiatów w dniu imienin kol. Zofji Chludzińskiej — koleżanki i koledzy z Banku Polskiego, Oddział w Poznaniu	12,—	„
Marcin Koralewski	3,—	„
Marja Kozłak	2,—	„
Janusz Knie	2,50	„
Olgierd Knie	2,50	„
Władysław Wietrzyński	3,—	„
Edmund Szyc	20,—	„
Tadeusz Kołodziej, I rata	20,—	„
Datki przy wejściu na zebranie Nar. Organizacji Kobiet	10,—	„
Firma Aleksander Szyfter, skład nasion, Poznań, Wielka 11	50,—	„
Personel firmy Aleksander Szyfter, skład nasion	30,—	„
Oskar Wojtkiewicz	15,—	„
Józef Małkiewicz	20,—	„
Ryszard Małkiewicz	2,—	„
Henryk Marchlewski	5,—	„
Dr. Rossa	20,—	„
A. S.	2,—	„
Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu	100,—	„
Pracownicy firmy Zjednoczeni Fryzjerzy, Aleje Marcinkowskiego 8: Brunon Janeczek 1,— zł, Zofja Dymarska 1,— zł, Bolesław Przybył 1,— zł, Jan Rachel 1,— zł, Henryk Różański 1,— zł, Cecylja Banachówna 1,— zł, Janina Moskwiakowa 1,— zł, Stan. Majerowicz 1,— zł, razem	8,—	„
Czesław Otmianowski	20,—	„
Pracownicy f-y „Ceremonjał“	20,—	„
Emeryt M. L., Lipowa 16	2,—	„
Jan Borys, II rata	10,—	„
Akademickie Koło Kujawskie	10,—	„
Karol Kubanek	10,—	„
Stefan Centowski, plac Wolności 10	22,—	„
Ks. Władysław Skórnicki	10,—	„
Kazimierz Matuszak, ul. Br. Pierackiego 16	5,—	„
Dyonizy Rzepczyński	5,—	„
Jan Kajewski, 27 Grudnia 5	50,—	„
Mieczysław Pogorzelski, Poznań, Wodna 7	10,—	„
Zbigniew Generowicz	2,—	„
Firma Wincenty Janaszek, ul. Świętosławska 1	20,—	„
Dr. Piotrowski	10,—	„
Firma B. Ziółkowski i Ska. Poznań, E. Sczanieckiej 4b,	10,—	„
Czesław Zapłacki, Poznań, M. Focha 84	10,—	„
Zdzisław Horodyński, Al. Marcinkowskiego 26	5,—	„
Paweł Gwadera, Tomaszów Mazowiecki	2,—	„
Zygm. Popowski, M. Focha 73,	5,—	„
Z. Napowa	5,75	„
Dr. Donat	10,—	„
Jan Chwiłkowski, ul. Bukowska 43	20,—	„
Seweryn Majcherkiewicz	2,—	„
Zych, Poznań, Wierzbięcice 46,	3,—	„

Razem z poprzednio pokwitowanemi	4.615,05	zł
W łódzkiej administracji „Orędownika“ złożono	64,—	zł
Zadeklarowano i uchwalono wypłacić	4.884,60	zł
Ogółem wpłacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić —	**9.563,65**	**zł**

Wszelkie składki uprasza się wpłacać do administracji naszych pism — Poznań, św. Marcin 70 — albo na konto P. K. O. 200 149 z dopiskiem: „Na samolot Chrobry“.

List Adolfa Nowaczyńskiego

Od znakomitego pisarza Adolfa Nowaczyńskiego otrzymujemy list następujący:

Kochani Redaktorzy!

Nie można było mieć aktualniej lepszego pomysłu, jak ten dobry, aby powstał „Chrobry“.

Tylko naelektryzowaniem ideowem ogółu, tylko rozbudzeniem entuzjazmu ogółu, i tylko fanatyczną ofiarnością, byle wszystkich, możemy przyczynić się do dozbrojenia naszej armji i jej pełnej gotowości obronnej.

Awiacja wojenna to dzisiaj jest wszystko. Ta rozstrzygać będzie. Nie co innego. Już się świat o tem świeżo przekonał. Ale trzeba było dopiero dowodów. Dostarczyli ich Rzymianie, właściwi twórcy całej cywilizacji, i dostarczył ich Wielki Pilot narastającej wszechpotęgi. Awiacja wojenna rozstrzygać będzie w nadchodzących godzinach decydujących rozstrzygnięć. Organizmy państwowe które mają mocne uskrzydlenie, ostoją się, które zaniedbały co najważniejsze, legną. Wszelka tedy inicjatywa ku uskrzydleniu naszej zorganizowanej siły bojowej nietylko najchwalebniejsza jest, ale nieodzowna, nieodparta, niecierpiąca zwłoki, konieczna, jedyna.

Musimy w przyśpieszonem tempie naprawić i nadrobić wszystkie zaniedbania w podchmurnej i podniebnej dziedzinie. W publicystyce obozu narodowego od lat piętnastu zwracano uwagę i na te niedobory. I domagano się uskrzydlenia husarji. Rezonans niezawsze odpowiadał alarmom. Ale jednak zrobiło się już wielkie postępy, osiągnęło rozwój imponujący, w rekordach błyskawicznych bywały triumfy oszałamiające. Ale jeszcze mało! Jeszcze mało!

Inicjatywa „Drukarni Polskiej w Poznaniu jest dalszem ogniwem stałych nawoływań. Z tej przyczyny nie można jej dość głośno i hucznie przyklasnąć. Żaden cel nie jest tak dobry, jak ten dziś Wasz „Chrobry“.

Niżej podpisany składa skromny datek narazie, a z pierwszego przedstawienia wznawianego niebawem „Wielkiego Fryderyka“ pełną tantjemę. Bis dat qui cito!

Vivant sequentes!

(—) ADOLF NOWACZYŃSKI.

Poznań, 14 maja 1936.

Piękna uroczystość narodowa na Podhalu

Bielsko, 15. 5. — W ub. niedzielę odbyła się imponująca uroczystość poświęcenia pierwszego proporczyka w okręgu śląsko - podhalańskim, zorganizowana staraniem koła Stronnictwa Narodowego Biała - Leszczyny.

Leszczyny, to doniedawna jeszcze twierdza socjalistyczno - hakatystyczna, dziś pozostająca pod silnemi wpływami Obozu Narodowego.

Uroczystość rozpoczęła się zbiórką przed domem Kółka Rolniczego w Leszczynach, następnie zaś odbył się wymarsz przy dźwiękach orkiestry do kościółka, gdzie w czasie uroczystej sumy dokonał aktu poświęcenia proporczyka ks. kanonik Wójcik, wygłaszając płomienne kazanie okolicznościowe.

Następnie uczestnicy uroczystości udali się do sali Kółka Rolniczego, gdzie po zagajeniu uroczystej akademji przez kierownika koła, p. Zygmunta Fijaka, podniosłe przemówienia wygłosili pp.: Roman Kotasiński z miasta Łodzi i red. E. Zajączek z Bielska. Kolejno odbyło się wbijanie gwoździ do drzewca proporczyka, wpisywanie do książki pamiątkowej oraz wspólna fotografja. Uroczystość zakończono zabawą taneczną.

Z giełdy

Warszawa. (PAT). Na dzisiejszych giełdach walutowych ujawniło się w późniejszych godzinach dalsze osłabienie funta w stosunku do franka francuskiego, jakkolwiek we wcześniejszych godzinach — prawdopodobnie pod wpływem wrażenia, wywołanego przez ogłoszenie bilansu Banku Francji — wystąpiła wyraźna zwyżka funta.

Słuszne założenia i... opłakane wnioski

Tylko jeden wniosek! — „Zawodowa“ ślepota — Wniosek drugi... i trzeci

Łódź, 15 maja

Ostatni numer „Tygodnika Robotnika“ zamieścił między innemi artykuł pod tytułem „Dzieci umierają z chorób i braku opieki“. W artykule tym znajdujemy następujący ustęp:

„Otóż według badań, przeprowadzonych w Warszawie za okres ubiegłych lat 40, okazuje się, że urodzeń u Żydów nietylko że nie jest więcej, niż u chrześcijan, ale wprost przeciwnie, liczba noworodków u Żydów jest mniejsza, niż u chrześcijan. Gdy u chrześcijan średnio na 10.000 ludności rodzi się 196 dzieci, to u Żydów 151.

Jak widzimy, fakty naukowe zadają kłam twierdzeniu o większej rozrodczości ludności żydowskiej. Inna jest sprawa, gdy chodzi o zgony. **Ludności chrześcijańskiej umiera więcej niż ludności żydowskiej, przyczem różnica jest bardzo duża,** a mianowicie na 10.000 ludności u Żydów umiera 105 osób, u chrześcijan 141.

Czemu przypisać większą śmiertelność wśród chrześcijan? **Wszystkie badania wskazują, że ludność żydowska nie jest więcej odporna na choroby, niż ludność chrześcijańska. Decydującym jednak czynnikiem są jedynie warunki, w jakich przebywają i rozwijają się dzieci ludności chrześcijańskiej i żydowskiej.** Wysoka bardzo śmiertelność dzieci ludności chrześcijańskiej, zwłaszcza w pierwszych trzech latach, powoduje, że ogólna śmiertelność wśród chrześcijan jest wyższa, niż u Żydów.“

Przyznajemy, że założenia są zupełnie słuszne. Istotnie wśród żydostwa liczba urodzeń jest niższa, niż wśród chrześcijan, podobnie jak i liczba zgonów. I to nietylko na terenie Warszawy, lecz w całej Polsce:

urodzeń żywych na 10.000 mieszk.	
chrześcijan	starozakonnych
291	199

zgonów na 10.000 mieszkańców	
chrześcijan	starozakonnych
162	100

Wielka rozbieżność pomiędzy cyframi, dotyczącemi Warszawy, przytoczonemi przez „Tydzień Robotnika“, a cyframi dotyczącemi całej Polski, podanemi przez Główny Urząd Statystyczny, za którym je cytujemy, wynika z samego charakteru zjawiska: w wielkich miastach liczba zgonów zawsze jest znacznie wyższa, niż na wsi, a liczba urodzeń wykazuje jeszcze większą różnicę na korzyść wsi.

Otóż raz wreszcie socjaliści powiedzieli prawdę, dodajmy, że prawda owa nie jest żadną rewelacją. Prasa narodowa dawno już wskazywała na to zjawisko...

Niektóre wnioski autora tego artykułu są słuszne. Istotnie wśród chrześcijan największą śmiertelność obserwujemy właśnie w okresie wczesnego dzieciństwa.

Również i to jest słuszne, że śmiertelność dzieci chrześcijańskich tak znaczna wynika przedewszystkiem ze złych warunków egzystencji, a zatem chcąc temu zapobiec, należy podnieść poziom życia przez podniesienie zarobków rodziców tudzież przez lepszą opiekę społeczną nad matką i dzieckiem. Ze wszystkiem tem zgadzamy się w zupełności. Lecz o co chodzi autorowi? Oto na wstępie cytowanego artykułu czytamy:

„Ulubionym przez endeków argumentem, który ma podsycić antysemityzm w Polsce, jest twierdzenie, że ludność żydowska rozmnaża się prędzej znacznie, niż polska. „Polacy, strzeżcie się, bo Żydów rodzi się coraz więcej, a Polacy wymierają“.

Tu autor popełnia świadomy błąd. Bezczelnie chce swych czytelników otumanić; bo jeżeli prasa narodowa istotnie alarmuje opinję publiczną, to przedewszystkiem wskazuje **przyczyny tej** różnicy w śmiertelności pomiędzy dziatwą chrześcijańską i żydowską. **Sam „Tydzień Robotnika“ przyznaje, że ludność żydowska bynajmniej nie jest odporniejszą, od chrześcijan.** A zatem?...

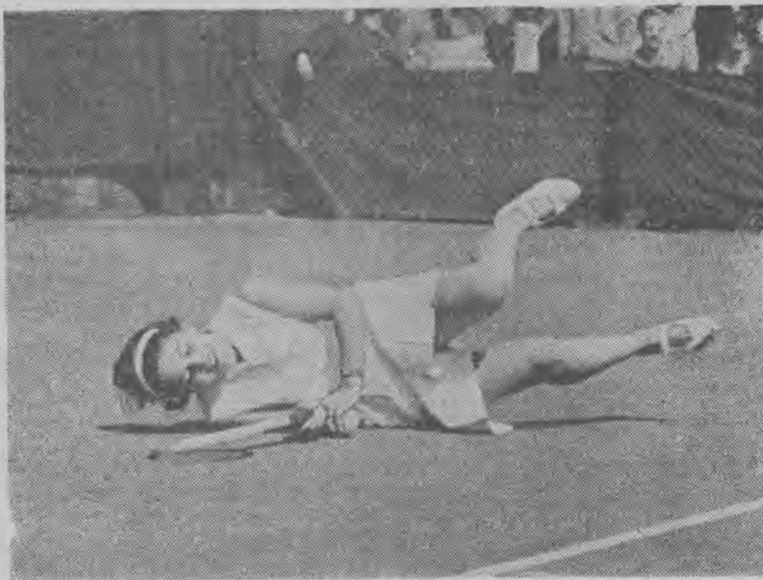
Wniosek jest jasny: **Żydostwo poprostu jest o wiele bogatsze. Ich stać na leczenie i odpowiednie wyżywianie dzieci, a Polaków nie stać. W ten sposób najlepiej widać, kto w Polsce jest „burżujem“, a kto „proletarjuszem“** i to nietylko w Warszawie, ale wszędzie. To właśnie stale narodowa prasa podkreśla...

Lecz socjalistyczny „Tydzień Robotnika“ jest „zawodowo ślepy“, jeżeli chodzi o sprawy żydowskie i w danym wypadku wyraźnie pisze, że „z tego faktu wypływa **wniosek jeden“** i dalej tłumaczy, co trzeba robić, aby zmniejszyć śmiertelność wśród dzieci chrześcijan. Ci ludzie mają odwagę **tylko jeden wniosek** wyciągnąć, **bo drugim wnioskiem musiałoby być stwierdzenie wyżej przytoczone,** że właśnie Żydzi są „burżujami“, **że to oni wyzyskują polskiego robotnika!** Ale przecie tej oczywistej prawdy socjalistom pisać „nie wypada“... nie wolno!

Stąd wyciągamy jeszcze **trzeci wniosek.** Tym artykułem socjaliści raz jeszcze się zdemaskowali, **jako obrońcy żydowskich bogaczy i wyzyskiwaczy,** podszywający się pod miano „obrońców polskiego robotnika“.

A taka brudna robota nazywa się w potocznym języku „kantem“...

ha



Mistrzyni tennisa, senorita Lizana, miała „wypadek“: przewróciła się jak długa podczas końcowej rozgrywki w Bouinemouth. Ale nawet i w tej „tragicznej“ chwili nie pozbyła się swego rozkosznego uśmiechu, którym podbija wszystkich.

Winni tylko żydowscy macherzy

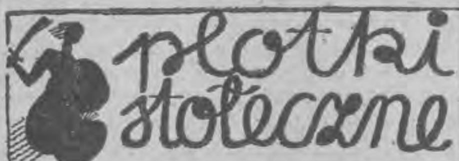
Echa wielkiej afery w Krakowie

Kraków, 15. 5. W trwającym od kilkunastu tygodni procesie o nadużycia celne, popełnione przez żydowskich oszustów przy sprowadzaniu owoców południowych, złożył opinję biegły delegat ministerstwa skarbu radca Czyżowski.

Biegły ten nie zajmuje się wcale stanem faktycznym i dowodowym sprawy, wyjaśnił sądowi kolejność przepisów i rozporządzeń władz celnych, stwierdził, że wedle przepisu zmiany na dokumentach są niedopuszczalne i powodują konsekwencje ustawowe. Zdaniem biegłego urzędnicy celni winni byli szczegółowo dokumenty odnośne badać.

Po opinji biegłego sąd odczytał zawnioskowane przez strony akta i dokumenty, a z braku dalszych wniosków przewód sądowy został zamknięty. Nastąpiły wywody stron. Jako pierwszy zabrał głos imieniem ministerstwa skarbu rzecznik adwokat dr. Winiarski z Warszawy. Wielkie wrażenie wywołało oświadczenie tegoż rzecznika, który nie przyłączył się do oskarżenia prokuratora odnośnie do urzędników skarbowych Zalesińskiego i Datki. Rzecznik twierdzi, że podstawą aktu oskarżenia co do tych urzędników nie jest poparte ani jednym faktem ani dowodem nie zostały stwierdzone, że raczej urzędnicy ci są zupełnie niewinni. Mogli się oni dopuścić pewnej wadliwości i nieścisłości w urzędowaniu, za które mogą ewentualnie odpowiadać w drodze dyscyplinarnej, nie dopuścili się oni żadnego przestępstwa, ani nadużycia władzy urzędowej. Dlatego też rzecznik ministerstwa skarbu wyraża przekonanie, że sąd urzędników tych uniewinni.

Przewód sądowy — zdaniem tego biegłego — nie wykazał żadnego dowodu winy z ich strony. Stwierdził natomiast, że padli oni ofiarą działalności żydowskich kupców i spedytorów i domaga się ich zasądzenia z drobnemi uchyleniami od aktu oskarżenia.



14 maja

Mamy nowego prezesa Banku Polskiego. Dr. Władysław Byrka nie jest jednak człowiekiem nowym w naszych stosunkach. Pochodzi z Małopolski i jako młody urzędnik skarbowy uzyskał stanowisko w austrjackiem ministerjum skarbu. Po odzyskaniu niepodległości został powołany do Warszawy, gdzie przez pewien czas stał na czele Polskiej Kasy Pożyczkowej, poprzedzającej Bank Polski. Za rządu Moraczewskiego był kierownikiem ministerjum skarbu. W r. 1922 wszedł do Sejmu jako kandydat ludowców. Był wtedy powiernikiem Witosa i „specem“ ludowcowym od spraw budżetowych. W tym czasie bardzo gwałtownie atakował politykę Wład. Grabskiego. I na terenie parlamentarnym i w publicystyce. W parlamencie zaznaczył się jako prezes komisji skarbowej i jako mówca bardzo jadowity.

W r. 1928, podczas wyborów, kiedy atak skierowano na Stronnictwo Narodowe i na ludowców, Byrka kandydował już z listy BB. Przeszedł do „sanacji“, nie doszedłszy do porozumienia z Witosem, a może i dlatego, że miał zagwarantowane miejsce w okręgu tarnowskim przeciwko Witosowi.

Od tego czasu kierował z ramienia „sanacji“ komisją budżetową i był jednym z czołowych przedstawicieli życia gospodarczego w BB. Po kilku latach objął dyrektorstwo lwowskiej izby handlowo-przemysłowej. Przy ostatnich wyborach zyskał mandat ze Lwowa, a w Sejmie powołano go na jednego z 5 wicemarszałków.

Powołanie go na prezesa najlepiej odpowiada obecnej konstelacji politycznej.

WARSZAWIANIN

Znów napad Żydów na chłopca polskiego

Kielce, 15. 5. Onegdaj na Placu Wolności w Kielcach, obok apteki C. Gieraltowskiego grupa uczniów gimnazjum żydowskiego, pobiła dotkliwie Stanisława Trzaskomę, ucznia 5 klasy szkoły powsz., zam. przy ul. Słowackiego 4. Żydziakom pomagał starszy Żyd. Paru sprawców napadu ujęto i odprowadzono do komisarjatu. Pobitemu uczniowi wystawił świadectwo lekarz.

Chleb dla Polaków

Poszukujemy przedstawiciela na miasto Warszawę i woj. na koła drewniane do transmisyj. Bliższych wiadomości udzieli Wydział Gospodarczy Stronnictwa Narodowego. Na odpowiedź dołączyć znaczek pocztowy.

*

Stolarz meblowy, kawaler, Polak, łodzianin, posiadający własny warsztat, chciałby się przenieść do mniejszego miasta celem osiedlenia się na stałe. Warunek, by ta miejscowość na tego rodzaju przedsiębiorstwo nadawała się i by można było zarobić na chleb. Ewtl. zapotrzebowanie należy kierować pod adresem p. Jerzego Cybarta w ŁoŁdzi, ul. Wólczańska 157.

*

Dwóch młodych łodzian, energicznych, pragnie założyć na prowincji wytwórnię dren cementowych. Ewentualne zapotrzebowanie należy kierować pod adresem p. Zenona Flisa, Łódź, ul. Błękitna 19, Chojny.

*

Poszukuje się posiadacza 20 do 30 tysięcy zł dla założenia przedsiębiorstwa eksportowego. Bliższych wiadomości udzieli Wydział Gospodarczy Stronnictwa Narodowego, Łódź, ulica Piotrkowska 86 m. 10.

*

Wskażemy plac położony w Łodzi, nadający się na skład starego żelaziwa i starych szmat. Bliższych wiadomości udzieli Wydz. Gosp. Str. Narod.

*

Chrześcijańskim właścicielom fabryk sukna w Bielsku, chcącym założyć hurtowy skład w mieście Łodzi, wzgl. powierzyć przedstawicielstwo na woj. łódzkie, wskażemy ładny lokal, położony w śródmieściu oraz kandydatów na przedstawicieli, posiadających odpowiednie zabezpieczenie.

*

Poszukuje się dostawców producentów jarzyn i owoców. Ewentualne zgłoszenia kierować do Wydz. Gospod. Str. Narod, Łódź, ul. Piotrkowska 86, IV ptr., m. 10.

PRZEBŁYSKI

Straż nocna

W tych dniach otrzymaliśmy zawiadomienie o utworzeniu przez popularną „Federację“ instytucji pod nazwą „Straż Nocna“...

— Co słychać?
— Do widzenia, nie mam czasu...
— Co się stało?
— Lecę zapisać się do Straży Nocnej!
— Coś w rodzaju Straży Pożarnej?
— Nie wiem, zakłada „Federacja“, więc dobrze się na wszelki wypadek zapisać; może się przydać...
— No, ale skoro nie wiesz, co to jest?...
— Trudno, albo się jest prorządowcem, albo nie. Jak tylko utworzyli „Straż Przednią“ zaraz kazałem synowi się zapisać, lepiej już należeć. Skończy chłopak szkołę, zechce dostać posadę, jak znalazł...
— Napewno się przyda, napewno. Ja sam należę do L. O. P. P., Ligi Morskiej i Kolonjalnej, Federacji, Stronnictwa Demokratycznego, Narodowych Klubów Robotniczych, Towarzystwa Szczęśliwej Śmierci, Towarzystwa Opieki Nad Zwierzętami i Ligi Obrony Praw Człowieka...
— A widzisz, widzisz!...
— Tak, ale to wszystko kosztuje...
— Ale się opłaca... Tu się ma znajomych, tam... Przychodzi człowiek za interesami; odrazu jest w swojem kółku...
— Owszem, zgadzam się...
— Skoro się zgadzasz, niema co zwlekać. Chodź razem się zapisać...
— No, na składki, jeszcze na jedną organizację już mnie nie stać...
— Dasz weksel! Oooo, idzie Wawrzakiewicz, może i jego da się namówić. Czołem, obywatelu, chodźcie z nami do „Straży tylnej“... Tfu, chciałem powiedzieć do „Straży Nocnej“...
— Po co? Czy to ja mam sklep?
— A co tu ma sklep do sprawy?
— Jakto, nie wiecie? Ta mocna straż, to ma być takie towarzystwo do pilnowania w nocy sklepów przed włamywaczami.
— Więc to nie organizacja polityczna?...
— Zdaje się, że nie.
— To nic, pójdziemy. — Może uda się dostać posadę, to łatwiej będzie płacić składki na tamte organizacje, może jeszcze do paru się zapiszę...
— Ale tam pewno już jest wielu kandydatów...
— A cóż to ja nie jestem swój człowiek, nie należę do dziesięciu różnych związków? Dla takiego, co społecznie pracuje coś się chyba znajdzie! Należy się.

m-t.

Proces o rzucanie bomb cuchnących w Kielcach

Na ławie oskarżonych zasiadło 7 narodowców — Szczegóły drugiego dnia procesu

Kielce, 15. 5. W drugim dniu procesu przeciw 7 narodowcom kieleckim, oskarżonym o należenie do tajnej organizacji i rzucanie bomb cuchnących do sklepów żydowskich, zeznawali w dalszym ciągu świadkowie oskarżenia.

Świd. St. Urbański zeznaje, że w grudniu ub. roku pewien osobnik kupował u niego pewne chemikalja, jednak osobnika tego nie przypomina sobie, a zaś z tych środków, które ów osobnik kupił, nie można sfabrykować żrąco-cuchnącej cieczy.

Świd. Icek Ferleger zeznaje o tem, jak dwukrotnie jacyś sprawcy wrzucili mu do sklepów bomby cuchnące.

Świd. Minc, właśc. owocarni opisuje dwukrotne wrzucenie do jego owocarni bomb gazowych. Stratę poniesioną w drugim wypadku oblicza na 900 zł.

Świd. Jankiel Białobroda opisuje, jak zastał rano swą jatkę zanieczyszczoną od rzucenia bomby cuchnącej i jak musiał mięso zniszczyć, jako nienadające się do użytku.

Świd. Josek Samborski zeznaje o tem, jak jakiś sprawca rzucił mu do owocarni bombę cuchnącą.

Świd. Cedro, chłopiec 15letni, zeznaje, że po rzuceniu bomby cuchnącej do owocarni Silbermana widział w tłumie ludzi, który się zebrał przed sklepem oskarżonego Deba. Świadek kopnął resztkę pocisku nogą i poszedł do kina, ale go stamtąd wypędzono, gdyż czuć było od niego odrażającą woń, również ojciec nie przyjął go na noc do domu, gdyż obuwie świadka niebywale śmierdziało.

Świd. Optołowicz, czł. Str. Nar., zeznaje, że osk. Pakuła nie namawiał go do utworzenia tajnej organizacji.

Świd. Al. Zagradzki, b. referent organizacyjny zar. grodz. S. N., zeznaje, że udzielił osk. Pakule urlopu na jego własną prośbę. Pakuła nie namawiał do tajnej organizacji. Pierwsze zeznanie w policji świadek podpisał tylko dlatego, aby być zwolnionym. U sędziego śledczego zeznał prawdę.

Świd. Wójcik, woźny gimn. żydowskiego, zeznaje o tem, jak w gimnazjum wybito w nocy kilkanaście szyb. Sprawców nie ujęto.

Świd. Icek Sommer zeznaje o tem, jak jakiś osobnik otworzył zaopatrzone w siatkę drzwi jego sklepu i wrzucił do środka pocisk cuchnący. Sprawcy nie poznał.

Świd. Rokicki, czł. S. N., zeznaje, że Pakuła skłaniał go do energiczniejszej pracy w S. N., ale nie do tworzenia tajnej organizacji. Słyszał, że pociski cuchnące rzucali Żydzi.

Świd. Z. Safjanówna zeznaje, jak do cukierni Icka Kwera wrzucono dwukrotnie pociski cuchnące. Sprawców nie zna.

Świd. Kołodziejski, młody chłopak, dostatnio ubrany, a bez pracy będący, zeznaje, że jakoby osk. Duda miał go namawiać do bicia szyb i utworzenia „piątki". Jednak świadek zgodził się na to tylko pozornie i zameldował o tem wywiadowcy Jaklewiczowi. W czasie konfrontacji z osk. Dudą ten ostatni stanowczo utrzymuje, że Kołodziejski odgrywa w tej sprawie rolę prowokatora.

Świd. Jaklewicz, wywiadowca, zeznaje długo o tem, jak prowadził obserwację za poszczególnymi oskarżonymi. Na pytania obrońców świadek daje odpowiedzi niejasne i niewystarczające.

Na wniosek prokuratora sąd postanowił powołać na sprawę w charakterze biegłego urzędnika wydz. bezp. urz. wojew. p. Zenczykowskiego.

Zeznawał jeszcze powtórnie kom. Zdankiewicz, kier. wydz. śledcz., który m. in. naskutek pytań obrońców stwierdził, że prawie wszystkie procesy, wytaczane narodowcom kieleckim, były umarzane, bądź też kończyły się wyrokami uniewinniającemi.

O godz. 15-ej sąd zarządził przerwę do godz. 17.

Z żydowskiej grzędy

Drzazgi

„Postępowy" żydowski „Głos Poranny" zamieścił poniższy list:

„Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o zamieszczenie na łamach Pańskiego poczytnego pisma tych kilka słów. Jak wiadomo istnieją w Łodzi magistrackie przychodnie „Świadomego macierzyństwa". Instytucja, zdawałoby się, bardzo pożyteczna. Ale jakie wielkie rozczarowanie czeka robotnicę chcącą z tej instytucji korzystać. Otóż za wpis należy zapłacić 2 zł, za zabieg 5 zł (za 7 zł żyje dziś rodzina robotnicza cały tydzień). Następnie co miesiąc 5 zł 50 gr. W ten sposób robotnica (a przecież dla niej w pierwszym rzędzie utworzono tę przychodnię) nie może korzystać z przychodni, gdyż nie może sobie na taki luksusowy wydatek pozwolić. Magistrackie przychodnie „Świadomego macierzyństwa" mijają się w taki sposób ze swoim celem.

„Głos Poranny", który już niejednokrotnie zajmował się sprawą „świadomego macierzyństwa" nie powinien tej sprawy przemilczeć.

Z szacunkiem
Robotnica fabryczna."

Anonimowej „robotnicy fabrycznej" (czyżby to była Polka - katoliczka?) należy się pełne uznanie za to, że skierowała swe „żale" pod właściwy adres. Gdyby jednak „Głos Poranny" w niczem jej nie pomógł, radzimy aby się udała do b. posła B. B. Wólczyńskiego i b. posłanki B. B. Marczyńskiej, jako tych, którzy najdzielniej bronili poradni „świadomego macierzyństwa" na posiedzeniach rozwiązanej narodowej rady miejskiej.

*

Dnia 12 maja 1936 r. w kronice policyjnej m. Łodzi zanotowano: W pierwszą rocznicę zgonu marsz. Piłsudskiego Dawid Szyjewicz, dzierżawca domu przy ul. Kilińskiego 6, wywiesił brudną flagę narodową w dodatku całkiem zniszczoną, a zamiast żałobnej szarfy, przywiązał do drzewca podarte czarne pończochy. Niechlujnego Żyda starostwo skazało na 200 zł grzywny lub 14 dni aresztu.

Znak czasu! **esa**

Zdemaskowanie jaczejki komunistycznej w Łodzi

Jak towarzysze z Francji mieli badać sytuację więźniów i co z tego wynikło

Łódź, 16. 5. — W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych zasiadło 22 członków komunistycznego komitetu, który miał witać delegacje antyfaszystowskie, przybywające z Francji rzekomo dla zbadania warunków pracy robotników i warunków rozmieszczenia więźniów politycznych.

Komuniści łódzcy zorganizowali park Międzynarodowych Organizacyj Pomocy Rewolucjonistom oraz ze Zw. Młodzieży Komunistycznej wyłonili specjalny komitet, w skład którego wchodzili sekretarze komitetów dzielnicowych lub przewodniczący. Akcja miała na celu gromadzenie składek na rozszerzenie wpływów komunistycznych itd. W wyniku zarządzonej obserwacji policja ustaliła, że na 16 czerwca 1935 r. wyznaczono zgromadzenie organizacyjne komitetu centralnego, a miejsce miał wskazać specjalny wysłannik centrali, na punkcie zbiegu ulic Alei Kościuszki i Zamenhofa.

W toku obserwacji ustalono dalej, że zgromadzenie odbywa się w lokalu Żydowskiego Związku Nauczycieli, w mieszkaniu prywatnem przy ul. Piotrkowskiej 79. Policja wkroczyła tam i zastała 22 osoby podczas ożywionych obrad. Skonfiskowano protokół posiedzenia, z którego wynikało, że komitet został zorganizowany z pominięciem antyfaszystowskiej delegacji i miał być przekształcony w Związek Komitetu Pomocy Więźniom Antyfaszystowskim.

Wczoraj wszyscy oskarżeni członkowie komitetu zasiedli na ławie oskarżonych. Wśród oskarżonych znajdują się jak zwykle przeważnie Żydzi, a mianowicie: Marjem Milstein, Zygmunt Nieświecki, brat łódzkiego dziennikarza żydowskiego z „Głosu Porannego" — Szmul Poznański, Zyskind Rudniewski, Wiktor Gajsner, Jakób Rajzer vel Heller, Aron Pogoszczak, Chil Saster, Paulina Klein, Chaja Lipszyc, Pejsach Glajdt, Jakób Szlamowicz, Michalina Gefon, Szajwa Jęczmień, Michał Sokołowski, Józef Dąbrowski, Hersz Kronman, Jan Werwas, Rajzla Blibaum, Glaty Loga, Tomasz Kopiec i Antoni Kubicki.

Wyrok zapadnie w dniu dzisiejszym.

Zawaliła się grota

Madryt. (PAT). W miasteczku Lada (w Asturji) zawaliła się grota, w której mieszkały 2 rodziny cyganów. Wydobyto z pod gruzów 7 zabitych i 2 ranionych.

Tymcz. prezydent Venezueli

Buenos Aires. (PAT). Komunikują urzędowo z Caracas, że najwyższy trybunał sprawiedliwości republiki Venezueli mianował prowizorycznym prezydentem państwa dr. Arminio Borjas.

Wojska japońskie w Chinach

Londyn. (Tel. wł.). Według doniesień z Tokio, japońskie min. wojny podaje o wzmocnieniu japońskich sił zbrojnych w Chinach.

Swe stanowisko Tokio motywuje wzrostem wpływów komunistycznych oraz organizacyj wrogo odnoszących się do Japonji. Wzmocnienie sił zbrojnych jest zgodne z traktatami i nie ogranicza ani suwerenności władz chińskich, ani też interesów państw obcych. Pierwsze posiłki japońskie przybyły do Pekinu w piątek rano.

Nadużycia podczas matury

Lublin. (Tel. wł.) We wszystkich szkołach średnich m. Lublina przerwane zostały egzaminy maturalne. Maturzystom oświadczono, że egzaminy odbędą się w innym terminie. Zarządzenie to nastąpiło wskutek pewnych nadużyć z tematami maturalnemi, które przedwcześnie dostały się do wiadomości zainteresowanych. Podobno zarządzenie przerwania egzaminów maturalnych objąć ma cały teren lubelskiego okręgu szkolnego.

Katastrofa lotnicza

Marignan. (PAT). W pobliżu miasta zderzyły się dwa samoloty. Jeden z pilotów poniósł śmierć, drugi zdołał się uratować przy pomocy spadochronu.

Napad rewolucjonistów

Buenos Aires. (PAT). Komunikują urzędowo z Tegucigalpa, że grupa rewolucjonistów hondsrańskich, koncentrujących się w Mikaragui napadła na miejscowość Paraiso. Wojska rządu hondurańskiego, wspomagane przez 4 samoloty bojowe stoczyły z rewolucjonistami walkę, zadając im wielką klęskę.

Guatemala występuje z Ligi Narodów

Genewa. (PAT). Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol otrzymał od rządu w Guatemali telegram o wycofaniu się tego państwa z Ligi Narodów. Telegram nie zawiera żadnych wyjaśnień. Zapowiedziane jest tylko nadesłanie memorandum, które prawdopodobnie zawierać będzie uzasadnienie decyzji, powziętej przez rząd Guatemali.

Pogrzeb Henryka Roberta

Paryż. (PAT). Pogrzeb dziekana rady adwokackiej i członka akademji francuskiej Henri Robert odbył się przy tłumnym udziale publiczności. W orszaku pogrzebowym szli przewodniczący izby deputowanych Fernand Bouisson, mraszałek Petain, generałowie Weygand i Gouraud, Paul-Boncour, minister kolonij Stern i szereg innych wybitnych osobistości. Zgodnie z wolą zmarłego, nad grobem nie wygłoszono żadnych przemówień.

Burza nad Podhalem

Nowy Sącz. (PAT). W dniu wczorajszym nad powiatem nowosądeckim przeszła gwałtowna burza. Od uderzeń pioruna powstał szereg pożarów. W Barcicach koło Starego Sącza piorun uderzył w domu niej. Nowaka, rażąc troje dzieci i zabijając siostrę, Nowaka, przybyłą w odwiedziny.

Jeszcze „Phoenix"

Praga. (PAT). W ostatnich dniach przeprowadzono nową rewizję w biurach Tow. Ubezpieczeń „Phoenix", przyczem znaleziono liczne materjały świadczące, że kierownicy towarzystwa popełniali wykroczenia walutowe i inne czyny przestępcze. Aresztowani zostali dyrektorzy Mysik i Kafka oraz prokurent Weber.

Warszawska giełda pieniężna

z dnia 15 maja 1936 r.

Belgja 90; Holandja 359.30; Londyn 26.35; Nowy Jork (kabel) 5.31; Paryż 35.01; Praga 22.02; Sztokholm 135.90; Szwajcarja 172.05; Hiszpanja 72.58. Usposobienie niejednolite

Giełdy zbożowe

Bydgoszcz

z dnia 15 maja 1936 r.

Żyto 45 tonn w cenach transakcyjnych 16.00 do 16.20. Ceny orjentacyjne; żyto 15.75—16; usposobienie stałe; pszenica 22.25—22.5; usposobienie stałe; owies 15—15.75; usposobienie spokojne; jęczmień jednolity 16.25—16.5; jęczmień zbierany 15.5—15.75; usposobienie spokojne; — gorczyca 34—36; groch Folgera 19—21; groch polny 20—22; groch Wiktorja 23—25; wyka 26.00 do 27.00; peluszka 24—26; seradela 24—26; łubin niebieski 10.5—11; łubin żółty 12.5—13; rzepak zimowy 39—41; rzepik 36—38; siemie lniane 34—36; koniczyna żółta odtłuszczona 74—80; koniczyna biała 80—105; koniczyna surowa 110.00 do 120.00; koniczyna czerwona czyszczona 140.00 do 150.00; koniczyna szwedzka 170—185; ziemniaki jadalne nadnoteckie 4—4.5; ziemniaki fabryczne 15.5 grosza za kilogram; płatki ziemniaczane 16—17; otręby pszenne grube 12,25—12,75; otręby pszenne miałkie i średnie 12.25—12.75; otręby żytnie 12.5—13; otręby jęczmienne 12—13; kuchy lniane 19—19.5; kuchy rzepakowe 14.75 do 15.75; kuchy słonecznikowe 17.25—18.25; kuchy kokosowe 14.5—15.5; śrut Soja 21—22; wytłoki suszone 9—9.5. Usposobienie stałe.

Poznań

Poznań, 15. 5. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 30 tonn par. Poznań	16,00

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposobienie stałe)	15,75— 16,00
Pszenica (Usposob. stałe)	23,00— 23,25
Jęczmień 700—725 g/l.	15,75— 16.00
Jęczmień 670—680 g/l.	15.50— 15.75
Usposobienie stałe.	
Owies 450—470 g/l.	15.50— 15,75
Owies standartowy	15,50— 15,25
Usposobienie stałe.	
Mąka	
żytnit wyciąg. 0-30% wł. w.	23,00— 23,25
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	22,50— 22,75
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	21,50— 22,00
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	17,75— 18,75
żytnia pośl. pon 65% wł. w.	16.25— 17.25
Usposobienie stałe.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	36,00— 37,75
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	35.25— 35.75
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	34,25— 34,75
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	33.75— 34,25
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	32,75— 33.25
pszenna gat. IIA 20-55% wł. w.	32,00— 32,50
pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	31,50— 32,00
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	29.00— 29.50
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	25.75— 26,25
pszenna gat. IIG 60-65% wł. w.	24,25— 24,75
pszenna gat. IIIA 60-70% wł. w.	22,25— 22,75
pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w.	20,25— 20,75
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie stand.	12.50— 13,00
Otreby pszenne grube stand.	12,00— 12,50
Otręby pszenne średnie stand.	11,00— 11,75
Otręby jęczmienne	12,00— 13,25
Rzepak zimowy	40.00— 41.00
Siemię lniane	44.00— 46.00
Gorczyca	32,00— 34,00
Wyka latowa	25,00— 27,00
Peluszka	25,50— 27,50
Groch Viktorja	21,00— 25,00
Groch Folgera	21,00— 23,00
Łubin niebieski	10,50— 11,00
Łubin żółty	13,00— 13,50
Seradela	25.00— 27.00
Ziemniaki jadalne	4,25— 4,75
Makuch lniany w taflach	18,25— 18,50
Makuch rzepak. w taflach	15,00— 15,25
Makuch słonecznik. w tafl. 42/43%	17,00— 17,50
Śrut Soja	21,00— 22.00
Słoma pszenna luzem	2.00— 2,25
„ pszenna prasowana	2,50— 2,75
„ żytnia luzem	2.30— 2,55
„ żytnia prasowana	3.05— 3,30
„ owsiana luzem	2,55— 2,80
„ owsiana prasowana	3,05— 3,30
„ jęczmienna luzem	2.00— 2,25
„ jęczmienna prasowana	2,50— 2.75
Siano zwykłe luzem	5,50— 6,00
„ zwykłe prasowane	6,00— 6,50
„ nadnoteckie luzem	6,25— 6,75
„ nadnoteckie prasowane	7,25— 7,75

Ogólne usposobienie stałe.

Ogólny obrót: 1108 tonn, w tem żyta 246 tonn, pszenicy 272 tonn, jęczmienia 65 tonn, owsa 20 tonn.

Warszawa

z dnia 15 maja 1936 r.

Pszenica jednolita 23,5—24; pszenica zbierana 23—23,5; żyto jednolite 15,75—16; żyto zbierane 15,5—15,75; owies jednolity 15,75—16,25; owies eksportowy 15,25—15,5; owies zbierany 15,25 do 15,75; jęczmień browarny 15,75—16; jęczmień jednolity 15,5—15,75; jęczmień zbierany 15,25 do 15,5; jęczmień zimowy 15—15,25; otręby pszenne grube 12,25—12,75; otręby pszenne miałkie i średnie 11,25—11,75; otręby żytnie 11,75—12,25.

Ogólny obrót tonn 1 535 — w tem żyta tonn 413. Usposobienie spokojne.

Maj

16

SOBOTA

Kalendarz rzym.-kat.
Sobota: Jana Nepomucyna b.
Niedziela: Weroniki
Kalendarz słowiański
Sobota: Wieńczysławy
Niedziela: Sławomiła
Słońca: wschód 3,56 zachód 19,42
Długość dnia 15 g. 46 min.
Księżyca: wschód 1,28 zachód 14,07
Faza: 4 dzień po nowiu.

Adres redakcji i administracji w Łodzi
telefon redakcji i administracji 173-55
Piotrkowska 91
Godziny przyjęć dla interesantów od 10—12

NOCNE DYŻURY APTEK

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Kona i S-ki, Plac Kościelny 8, (żydowska), Charemzy, Pomorska 12, Wagnera i S-ki, Piotrkowska 56, Zajączkiewicza i S-ki, Żeromskiego 37, Górczyckiego, Przejazd 59, Epsztajna, Piotrkowska 225 (żydowska), Szymańskiego, Przędzalniana 75.

Straż ogniowa: tel. 8.
Pogotowie miejskie: 102.90.
Pogotowie ubezpieczalni: 208.10.
Pogotowie P. C. K. (dla wypadków): 102.40.

TEATRY ŁÓDZKIE

Teatr Miejski — godz. 4 „Balladyna"; godz. 8,30 „Kto zabił?"
Teatr Popularny — „Nauczycielka".

KINA ŁÓDZKIE

Adria - Metro — „Niedołęga" i „Ekscentryczna dama".
Bajka — „Anna Karenina".
Corso — „Światła wielkiego miasta".
Capitol — „Casino de Paris".
Czary — „Jasnowidz".
Palace — „Dzisiejsze czasy".
Przedwiośnie — „Osaczona".
Rialto — „Należę do ciebie".
Miraż — „W walce z caratem".
Mimoza — „Gabinet figur woskowych".
Ikar — „Księżna Łowiecka" i „Wyrok życia".
Stylowy — „Kwiat Hawai".
Oświatowy — „Uciekinierzy" i „Żona z ogłoszenia".

Pomóżcie uwięzionym narodowcom w Łodzi

Wszelkie datki w gotówce i w naturze przyjmuje Wydz. Gosp. Stron. Narod., ul. Piotrkowska 86, w godz. 9—14 i 17—19.

NOTUJEMY

Przygotowania do wyborów. W związku z zapowiedzianem rozpisaniem wyborów do rady miejskiej w Łodzi obecnie poczynione zostały przygotowania do prac przedwyborczych. Zarząd miejski posiada na wydatki związane z przeprowadzeniem wyborów kwotę 100 000 zł w budżecie, z czego mają być przeprowadzone prace nad sporządzeniem spisu wyborców, wynajęto lokale dla obwodowych i okręgowych komisyj wyborczych, zakupiono materjały piśmienne, koperty i t. d.

JUDAICA

Ukarani Żydzi. Wczoraj referat karnej inspekcji pracy rozpoznawał sprawy przeciwko wyzyskiwanie robotników. Małżonkowie Chein i Teresa Winter odpowiadali za zatrzymywanie wynagrodzenia służącej domowej przez szereg lat. Chein Winter skazany został na 100 złotych grzywny, a jego żona Teresa na 14 dni aresztu. Kierownik firmy „Oser", ul. Kilińskiego 222, Otton Chiller za pracę robotników w godzinach nadliczbowych skazany został na 300 zł grzywny, a kierownik fabryki Bracia Mazur przy ul. Legjonów 13 Wolf Glazer na 200 zł grzywny.

Żydzi złodzieje grasowali w sądzie. Ostatnio w poczekalniach sądu grodzkiego w Łodzi grasowali złodzieje kieszonkowcy, którzy korzystając ze szczupłości pomieszczeń i tłoku, okradali przybywających na rozprawy. Policja zarządziła obserwacje, w wyniku których ujęto 4 złodziejaszków żydowskich, a mianowicie: Majlecha Wintera i Hersza Bolkowskiego z ul. Brzezińskiej 63, Szymona Kurza z ul. Mielczarskiego 25 i Jakóba Pragiera z ul. Zbierskiej 15. Wszystkich osadzono w areszcie.

Niezdrowe kombinacje czekoladkowe. Bardzo ciekawą sprawę mieli w sądzie grodzkim 19-letni Majer Lewin i braciszek jego 24-letni Motel. Spółka ta zorganizowała swego rodzaju grę, napozór niewinną i nie stojącą w sprzeczności z ustawą o wykluczności loterji państwowej. Gra polegała na tem, że Majer Lewin na rozstawionym stoliku umieszczał kilkadziesiąt czekoladek, przeważnie 20—30 sztuk i sprzedawał je po 20 groszy, gdy normalnie nabyć je można za 3—5 groszy. W każdej czekoladce jednak był numerek, a posiadacz największego numeru otrzymywał jako premję 5 złotych w gotówce. Nigdy jednak nie zdarzyło się, by którykolwiek z graczy wygrał 5 złotych, a zdarzyć się nie mogło z tej prostej przyczyny, że obok stolika stał Motel Lewin, który od brata uprzednio przed każdą grą otrzymywał czekoladkę z najwyższym numerkiem i następnie zabierał 5 złotych. Rzecz trwała dość długo i obaj Żydkowie na tej kombinacji oszukańczej zarabiali całkiem nieźle, lecz dnia 23 marca r. b. jeden z graczy, który już kilkakrotnie grał w „kasynie" Lewinów spostrzegł oszustwo i powiadomił policję. Lewinów pociągnięto do odpowiedzialności za oszustwo, a sąd skazał obu po 8 miesięcy więzienia.

SYTUACJA STRAJKOWA

Likwidacja zatargu. Wczoraj w inspektoracie okręgowym odbyła się konferencja w sprawie unormowania warunków pracy kinooperatorów. Doszło do porozumienia, zatarg został ostatecznie zlikwidowany.

KRONIKA POLICYJNA

Ewakuowano 12 rodzin. Na ulicy Chopina 5 z polecenia inspekcji budowlanej ewakuowano 12 rodzin, które zamieszkiwały oficynę. Budynek ten był niedawno wzniesiony bez planu i niedbale wskutek czego ściany popękały i groziły zawaleniem. Ewakuowani z braku finansów na wynajem innych mieszkań sporządzili szałasy i zamieszkują w podwórzu.

KRONIKA GOSPODARCZA

Już tylko dwa dni dzieli Łódź od otwarcia Rzemieślniczej Wystawy - Targów. Park Staszica wre w dalszym ciągu gorączkową pracą. W pawilonach zbiorowych przy urządzaniu, dekorowaniu stoisk i wystawianiu eksponatów zatrudnionych jest setki robotników w dzień i w nocy. Zarząd Łodzi zakończył już prace oświetleniowe parku 70 dużemi lampami. Na terenie wystawy zainstalowano 4 megafony, przez które nadane zostanie uroczyste otwarcie wystawy, a nadto w czasie trwania wystawy nadawane będą koncerty i audycje radjowe. Uroczystego aktu otwarcia Rzemieślniczej Wystawy - Targów w Łodzi dokona w obecności wielu przedstawicieli rządu, wiceminister przemysłu i handlu p. Doleżal.

Na srebrnym ekranie

„Należę do ciebie"

Kino „Rialto"

Katarzyna Hepburn, odtwarzająca główną rolę w tym filmie, należy do kategorji „garbusek" to znaczy naśladowczyń Grety Garbo. Chodzi tu nietylko o podobieństwo rysów twarzy, ale całą grę, charakteryzację i nawet uczesanie... Nie znaczy to jednak, aby z tego tytułu uznać Hepborn za słabą artystkę — przecie Marlena Ditrych też rozpoczęła karjerę jako „garbuska"!

Główną męską rolę kreuje Charles Boyer, jeden z czołowych artystów francuskiego filmu, dziś pracujący również dla wytwórni amerykańskich. Treścią filmu jest konflikt wynikły na tle lekkomyślności wielkiego artysty, który dzięki dawnym przyzwyczajeniom zaczyna zdradzać kochaną żonę. Ona go porzuca, on rozpija się, a... potem wszystko kończy się szczęśliwie. Ta fabuła dała możność reżyserowi popisać się naprawdę mistrzowskiemi scenami.

Przedewszystkiem na uwagę zasługuje fragment, gdy pijany Boyer zaczyna na koncercie dyrygować orkiestrą — dynamika w tym momencie jest wprost niesamowita. Wogóle do najlepszych należą sceny muzyczne, gdy on dyryguje, lub Katarzyna Hepburn siada do fortepianu. Wysoka klasa tych fragmentów polega na doskonałej ekspresji artystów, którzy w zetknięciu z muzyką grają najlepiej, zresztą i muzyka jest bardzo dobra. A dobra, poważniejsza muzyka na filmach zdarza się bardzo rzadko. Dzięki pluszowym obiciom sali „Rialto" tony są miękkie i naturalne.

Nadprogram składa się z tygodnika Pat-a i zapowiedzi dwóch następnych filmów. Zapowiedzi te trwają prawie pół godziny — czy to trochę nie zadługo, jak na reklamę? m-t

Jeszcze jedna macherka żydowska

Kalisz, 15. 5. Wielokrotnie pisaliśmy o oszustwach kupców żydowskich, którzy rzekomo sprzedają tanio, a w rzeczywistości oszukują naiwnych.

Pan A. Cnotliwy przyjechał do Kalisza, aby kupić sobie palto. Zamiast pójść do jednego ze sklepów chrześcijańskich, które łatwo poznać po wystawionych w oknach wywieszkach: „Firma chrześcijańska", kmiotek poszedł do sklepu ubrań gotowych, Żyda Laskowskiego Fuela (ul. Kanonicka 1).

W sklepie tym wybrał sobie odpowiednie palto, które wytargował (aż się spocił), zapłacił 25 zł i polecił palto zapakować.

Szybko jednak nastąpiło rozczarowanie. Przy rozpakowaniu palta, którem p. Cnotliwy chciał się poszczycić, okazało się, że w paczce jest palto, ale zupełnie inne, tandetne, nie więcej warte jak 12—15 zł.

Gdy p. Antoni udał się do Żyda, ten nawet gadać nie chciał z panem Antonim. Zrozpaczony kmiotek złożył zameldowanie do urzędu śledczego. Sprawą zajęła się policja.

Powyższy fakt ilustruje wyraźnie metody handlu żydowskiego. Czas już najwyższy, aby ludność wsi i miasteczek przestała być łupem żydowskiego wyzysku!!

Posiedzenie rady miejskiej w Pabjanicach

Pabjanice, 15. 5. — W dniu 13 b. m. odbyło się drugie zkolei posiedzenie rady miejskiej w Pabjanicach, od czasu zatwierdzenia obecnych władz miejskich. Posiedzenie nie wzbudziło żadnego zainteresowania wśród społeczeństwa. Nic więc dziwnego, że przy słabej frekwencji słuchaczy, radni żydowscy i socjalistyczni zaniechali swych aktorskich i oratorskich występów.

Posiedzeniu przewodniczył prezydent miasta p. Bolesław Futyma. Po załatwieniu formalności wstępnych, w miejsce ustępujących p. Orłowskiego i Gierca, w charakterze zastępców wybrani zostali na przewodniczącego komisji rewizyjnej p. Sztolc i na członka tego komisji p. Garczyński. Warto dodać, że p. Orłowski, którego kandydaturę na przewodniczącego komisji rewizyjnej wysunął klub radziecki Obozu Narodowego ustąpił ze swego stanowiska dlatego, że mimo jego ciągłych nalegań, nie podano do wiadomości publicznej protokółów komisji rewizyjnej, dotyczących gospodarki komisarza Jabłońskiego.

W dalszym ciągu obrad upoważniono zarząd miejski do zaciągnięcia pożyczki 18 tysięcy złotych na rozbudowę 12 szkoły powszechnej, upoważniono zarząd do wystawienia weksli obiegowych do 150 tys. złotych, i po wzięto uchwały w sprawie wykupu placu na regulację miasta.

Uchwalono, że pierwszy rynek powstanie przy ul. Moniuszki, a drugi w przyszłości przy ul. Legjonów. W wyniku interpelacji p. Lipskiego (Obóz Narodowy) na przyszłem posiedzeniu rady miejskiej odbędzie się wybór komisji sanitarno-porządkowej, do której obecnie należy radny żydowski Mendel Łaznowski, co spowodowało protest radnych narodowych.

Następne posiedzenie rady odbędzie się we środę, 20 b. m. o godzinie 19,30.

KRONIKA PABJANIC

Adres „Orędownika" w Pabjanicach, ul. Garncarska 5, telefon 230.

KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO. W niedzielę, 17. b. m. w sali kina „Oświatowy" przy ul. Gdańskiej, o godz. 12 wygłoszony zostanie odczyt dla członków i sympatyków p. t. „Komunizm-awangardą wojującego żydostwa". Wstęp za biletami wejścia. Bilety otrzymywać można codziennie w sekretarjacie Stronnictwa Narodowego przy ul. Pułaskiego 13 15 od godz. 19 do 21 oraz w agenturze „Orędownika". Odczyt wygłoszony zostanie przez wiceprezesa zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego w Łodzi p. Grzegorzaka Leona.

Z ruchu narodowego. W dniu 13. b. m. odbyło się zebranie Stronnictwa Narodowego koło Pabjanic w lokalu własnym przy ul. Pułaskiego 13/15 pod przewodnictwem kierownika koła p. Kuśmidra. Treściwy referat wygłosił p. Stanisław Statkiewicz. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja. Po omówieniu spraw lokalnych i organizacyjnych zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

Z życia Pracy Polskiej. Ostatnio odbyło się zebranie „Pracy Polskiej" filja w Pabjanicach, w lokalu własnym przy ul. Pułaskiego 13/15, pod przewodnictwem prezesa. Na zebraniu sprawy robotnicze omawiał p. Grala Józef, którego przemówienia wysłuchano z wielkiem zainteresowaniem. Na zebraniu obecnych było około 40 członków. Po wyczerpaniu porządku dziennego, zebranie zakończono.

Skazanie narodowca. Starostwo powiatowe w Łasku nakazem karnym nr. kl/16/36 skazało członka Stronnictwa Narodowego p. Marjana Ćwieka na podstawie art. 1 na 10 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na dwa dni aresztu, za rzekome noszenie mieczyka Chrobrego w klapie marynarki publicznie, bez zezwolenia władz starościńskich. P. Ćwiek od wyroku starościńskiego odwołał się do sądu okręgowego w Łodzi.

Wstyd, panie Paradowski. W dniu 14. b. m. kilku chłopców kolportowało ulotki wydane przez p. A. Paradowskiego, zam. przy pl. Dąbrowskiego 6, oznajmiające, że p. Paradowski otworzył nową placówkę chrześcijańską z obrazami religijnemi, lustrami, oraz pracownia oprawy obrazów i portretów. Nic byśmy nie mieli przeciwko takiej reklamie i panu A. Paradowskiemu swego czasu życzyliśmy powodzenia, lecz tym razem musimy go publicznie napiętnować, gdyż wydrukował swe ulotki w żydowskiej drukarni „Benedykt". Przecież p. Paradowski doskonale wie, że w Pabjanicach jest kilka drukarni chrześcijańskich, któreby napewno za te same pieniądze tę samą ilość ulotek wydrukowały.

Nieszczęśliwy wypadek. W dniu 13. b. m. w godzinach wieczornych na ulicy Zamkowej obok kościoła N. M. P. wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który omal nie pociągnął za sobą śmierci 9-letniej dziewczynki. W dniu tym około godz. 20 dostała się przez nieostrożność 9-letnia Bedziówna Irena (ul. Złota 5) pod koła rozpędzonego samochodu nr. Ł. D. 80195, prowadzonego przez Mieczysława Zabiedzińskiego. Będziówna w stanie bardzo ciężkim została przewieziona do szpitala Ubezpieczalni Społecznej, gdzie przebywa na kuracji. Stan jej zdrowia jest ciężki.

KRONIKA ŁASKU

Piętnujemy! Panie chcą mieć piękne paluszki, ale bardzo niepięknie robią, bo miast brać manikurzystkę polską, biorą Żydówkę, która przychodzi do nich do mieszkania. Oto nazwiska: pp. Miętkiewiczowa, Pawłowska, Strzelczykowa, Ostrowska, Marysia Jankowska i inne. A przecież są polskie manikurzystki jak p. Słokówna czy inne.

Mleko od Żydówki. P. Steglińska kupuje mleko od starej, wstrętnej Żydówki. Smacznego.

Czyż niema Polaków?! Józef Mirowski, zam. we wsi Sięganów, gm. Pruszków oddał sprawę do przeprowadzenia adwokatowi Żydowi w Łasku, mimo iż w Łasku jest 2 adwokatów Polaków. Wstyd!

Kradzież. W dniu 13. b. m. we wsi Wymysłów, gm. Buczek, nieznani sprawcy skradli na szkodę Franciszka Kłosa garnitur, buty oraz książeczkę wojskową i dowód tożsamości konia.

Buta żydowska. W dniu 14. b. m. w czasie odbywającego się targu kilku członków Str. Nar. wskazywało kupującym stragany chrześcijańskie, w pewnym momencie Żyd straganiarz nazwiskiem Fajwel Mośkowicz, zam. w Zduńskiej Woli, ul. Stęszycka 4, odgrażał Polakom: „Będziemy Polakom łby urzynać". Butnym Żydem winna się zająć władza by nadal nie prowokował Polaków.

Aresztowanie. W związku z bojkotem odbywającym się na targu w dniu 14. b. m. został zatrzymany przez funkcjonarjuszów P. P. Szczepan Zawadowski, m. wsi Wydrzyn, gm. Łask.

KRONIKA TOMASZOWA Maz.

„Bar Miewe". Rozlepiane zostały po murach w Tomaszowie plakaty, że w kinie „Madera" przy ul. Prez. Mościckiego będzie w tych dniach demonstrowany potężny, 100 procentowy film w języku żydowskim p. t. „Bar Miewe" z Borysem Smarzowskim jako asem sceny żydowskiej. Na plakatach tych dodano: nadprogram dodatki dźwiękowe w języku żydowskim. Tomaszowian plakaty te wprowadziły w podziw, zupełnie uzasadniony, albowiem właściciel kina „Maderu" jak p. Kapuścińska, które wyświetlając tego rodzaju film, prowadzi do pewnego stopnia propagandę na rzecz Żydów. Sprawa ta szeroko jest omawiana w miejscowych stowarzyszeniach katolickich, tembardziej że p. Kapuścińska jest członkinią jednego z tych stowarzyszeń.

Strajk piekarzy. Onegdaj wybuchł w Tomaszowie strajk majstrów piekarskich, którzy żądają podwyższenia ceny pieczywa. W sprawie tej odbyła się konferencja majstrów piekarskich, komisji cennikowej i przedstawicieli rady związków zawodowych, jednak bez wyniku. Rada związków na konferencji wniosła protest przeciwko wprowadzeniu nowego, podwyższonego cennika na pieczywo.

KRONIKA KALISZA

Przykładna żona. Michalak Józef, zamieszkały wieś Sędzinirowice, gm. Staw, złożył zameldowanie na posterunku P. P., że w czasie nieobecności żona jego Marjanna zabrała z mieszkania różne rzeczy, stanowiące ich wspólną własność, a z przedstawiające wartość około 1 500 zł i zarazem zabranemi rzeczami opuściła dom małżeński.

Znachorka spowodowała śmierć młodej kobiety. We wsi Renta, gm. Ostrów kaliski, zmarła 10. 5. 36 r. Aniela Bednarek, lat 35. Ponieważ okoliczności śmierci jej wydawały się podejrzane, przeprowadzono sekcję zwłok. Stwierdzono, że przyczyną śmierci było zakażenie, spowodowane przez znachorkę Łyskawinę Józefę, lat 60, zam. w tejże wsi. Jak wykazało dochodzenie, wspomniana Łyskawina udzielała porad znachorskich oraz trudniła się niedozwoloną praktyką akuszeryjną. Nie mając fachowego przygotowania, odebrała poród w dniu 5. b. m. u ś. p. Bednarek, a wskutek nieumiejętnego obchodzenia się z chorą spowodowała zakażenie, które zakończyło się śmiercią młodej jeszcze kobiety.

Kto zgubił. W tutejszym wydziale śledczym jest do odebrania złota obrączka, znaleziona na jednej z ulic Kalisza.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzy... z 18 924, n 2 745, d 1 790 ... 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,15.

1. DOMY - PARCELE

Kamienicę
domy, wille, majątki, gospodarstwa, tartaki, młyny, wiatraki, parcele poleca poszukuje Bloch. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 15. zd 44 142

Kupię
dom. Oferty ze znaczkiem na odpowiedź. Inowrocław, skrytka pocztowa 80. zd 45 522

Dom
chlewy, sklep murowany sprzedam, wpłaty 1 400, wieś kościelna, kolej w miejscu. Jankowiak, Gultowy, pow. Środa. zd 45 553

Willa
nowa dochodowa, ogrodem Poznaniu trzy wolne 17 000 wpłaty 11 000, amortyzacja 6 000. Ratajczak, Poznań, Świętosławska 12 zd 45 745

Dom
nowy trzypokojowe, 2 morgi ogrodu składem blisko Poznania 6 000 sprzedam. Pankiewicz, Poznań, Wielkie Garbary 42. zd 45 808

Dom
dwupiętrowy wpłaty 15 000 — 10 000, amortyzacji, dom cztery mieszkania 10 000. Dom Zleceń, Poznań, Szkolna 12. zd 45 917

Parcela
420 m² pod wille, przy ulicy, kanalizacja, woda, światło. Dom Zleceń, Poznań, Szkolna 12. zd 45 915

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Emerytowi
oddam mieszkanie, ogród park tereny dla pszczół blisko Poznania przy szosie. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 45 633

Odpoczynek nad morzem
Cudnie położona miejscowość, z prześliczna plażą, idealnie czysta woda, blisko lasu iglastego, 50 m od morza, 5 km od Gdyni, połączenie autobusowe. Pokoje bez lub z urzymaniem. Dużo pomieszczenia, mogą być większe wycieczki szkolne lub inne. Zgłoszenia: B. Grünwald, Mechelniki pow. Morski. n 10 405

6. OŻENKI

B. absolwent
uniwersytetu paryskiego, władający kilkoma językami, muzykalny, zgrabny, lat 27, szuka bardzo zamożnej towarzyszki życia, celem otwarcia wielkiego przedsiębiorstwa, interesu, drogerji, lub kina, wiek i narodowość obojętna. Poważne zgłoszenia Inowrocław, skrytka pocztowa 80. zd 45 947

Starszy
kawaler, właściciel kamienicy i parę mórg ogrodu, poszukuje gospodarnej żony, panny do lat 48, 3 000 gotówki pożądane. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 45 944

7. SPRZEDAŻE

Motocykle
z przyczepką BSA 500 sprzedam tanio, Radogoszcz k/Łodzi, Szosa Zgierska 62. ng 10 994

Gospodarstwo
260 mórg pszennej, żytniej, budynki masyw. żywy martwy inwentarz komplet, cena podług ugody. Oferty Orędownik, Poznań zd 45 663

Samochód
reklamówka 1½ tonny mało używany jak nowy tanio sprzedam. Migdałek, Poznań, Brzeskiauto, Jakóba Wujka. zd 45 691

40 morgowe
pszenna żywym martwym inwentarzem wpłata 4 000, reszta Bank Rolny sprzeda Silski, Poznań, Dąbrowskiego 63. zd 45 925

11. KUPNA

Szparagi
pomidory, kalafiory kupuje stale. Oferty Orędownik, Poznań zd 45 572

Pompę
używana do wody kupię, studnia 9 m. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 45 943

Kiosk
lub skład z mieszkaniem, towary krótkie lub kolonjalkę kupię. — Oferty Orędownik, Poznań zd 45 570

18. DZIERŻAWY

Dom
2½ ogrodu, 4 ubikacje przy Poznaniu, 40 miesięcznie spiesznie wydzierżawię Pankiewicz, Poznań, Wielkie Garbary 42. zd 45 809

Skład
dla fryzjera krawca lub szewca oraz plac na kiosk przy Poznaniu wydzierżawię. Oferty Kurjer Poznański zdg 45 654/5

Skład
papieru, jedyny w miejscu zaraz wydzierżawię. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 45 945

Piekarnia
wraz mieszkaniem w Miejskiej Górce, pow. Rawicz do wydzierżawienia. Zgłoszenia M. Przyborski, Miejska Górka. zd 45 946

22. ZGUBY

Zaginione
Skradziono ubranie w którym była książeczka wojskowa na imię Franciszka Kłosa, wydana przez P. K. U. Łask, oraz dowód tożsamości konia kasztana, wałacha 150 cm wysoki własności Tomasza Kłosa. Łaskawy posiadacz zechce zwrócić Łask, Piłsudskiego 4, Kaźmierczak. n 10 982

23. ROZMAITE

Pluskwy, karaluchy, mole wytępia „Gazolit",
nowy, tani płyn, ludziom nieszkodliwy. zd 45 526

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

30-stoletnia
uczciwa do wszystkiego szuka miejsca u samotnej osoby, lub małej rodziny. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 45 598

b) Inni

Młody
przystojny ogrodnik szuka jakiejkolwiek pracy zaraz nawet w rolnictwie. Oferty Orędownik, Poznań zd 45 767

Książkowy - bilansista korespondent
polsko - niemiecki, znajomością wszelkich pirac biurowych, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański pod ng 10 983/4

27. WOLNE POSADY

Potrzebny
czeladnik krawiecki. Łódź, Przejazd 51. ng 10 995

Ekspedjentka
z branży galanteryjnej, język niemiecki, opinja moralności, — uczciwości z całem utrzymaniem z prowincji, nadesłać fotografje, życiorys, Orędownik, Poznań zd 45 613

Zawiadowca
inkasent tysiącem złotych, dwóch kamienic, prowincja potrzebny, mieszkanie, procent. Lemański, Poznań, Zielona 7, m. 10. zd 45 765

Młodszy
pomocnik krawiecki może się zgłosić natychmaist L. Dubiński, Damasławek, pow. Wągrowiec. ng 10 952

Pomocnik
damsko-męski, dobry ondulator potrzebny na stałe. Ludwik Szymański, Gostyń, św. Ducha 2. zd 45 578

Potrzebny
młodszy robotnik do wytwórni papieru z prowincji, z gwarancją 150 zł. Oferty Orędownik, Poznań zd 45 666

Czeladnik
rzeźnicki z kaucja może się zgłosić. Oferty Orędownik, Poznań zd 45 665

Gospodyni
potrzebna. Oferty ze znaczkiem na odpowiedź. Inowrocław, skrytka pocztowa 80. zd 45 523

Potrzebny
współpracownik gotówka 900.— dobrego interesu, fachowość niepożądana. Zgłoszenia Ekspozytura Orędownika, Gdynia, pod „Zabezpieczenie". ng 10 406

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Niedziela, 17 maja.

6.30 audycja poranna: **10.00** tr. z Gdyni: Msza św. i uroczystość poświęcenia bandery na M/S „Batory" przed pierwszą podróżą do Ameryki. Mszę św. odprawi i kazanie wygłosi ks. biskup Okoniewski: **12.15** Henryk Opieński: „Syn marnotrawny" — Oratorium (z Łodzi). Wykonawcy: Chór Marjański przy Katedrze Łódzkiej pod dyr. prof. B. Ullasa. Słowo wstępne wygł. prof. Wacław Lewandowski: **13.10** fragment słuchowiskowy z komedji Franciszka Zabłockiego „Sarmatyzm". W opracowaniu Stanisława Wasylewskiego (z Poznania): **13.30** koncert w wykonaniu Kapeli Ludowej Feliksa Dzierżanowskiego: **14.00** „Chimera z Notre Dame" — nowela Jerzego Giżyckiego: **14.20** programy lokalne: **15.45** „Z czego budować na wsi" — pogadanka — wygł. inż. architekt Franciszek Piaścik (Łódź nadaje aud. lok.). — **16.00** „Chwilka pytań" — audycja dla dzieci starszych: **16.15** koncert Chóru Rumuńskiego „Carmen" (z okazji święta narodowego Rumunji): **17.00** muzyka taneczna w wykonaniu zespołu Henryka Golda: **17.40** „Migawka regionalna" p. t. „Pierwszy szofer lwowski" w opr. J. Behmatiuka i W. Budzyńskiego (ze Lwowa): — **18.00** recital skrzypcowy Idy Haandlówny: **18.30** holenderska komedja p. t. „Śmierć papieru" (wznowienie). Napisali Walter Tritsch i G. Z. Weisz. Przekład z francuskiego, opracowanie i reżyserja Antoniego Bohdziewicza: — **19.45** „Co czytać?" — nowości poetyckie omówi Władysław Sebyła: — **20,00** koncert w wykonaniu Orkiestry Marynarki Wojennej pod dyr. Aleksandra Dulina (z Gdyni przez Toruń): **21.00** dziennik wieczorny: **21.10** „Na wesołej lwowskiej fali" — p. t. „Ex...!" — w oprac. W. Budzyńskiego: **21.40** wiad. sport z wszystkich rozgłośni P. R.: **21.55** tr. fragmentów marszu „Sulejówek—Belweder": **22.15** koncert muzyki tanecznej w wykonaniu małej orkiestry P. R. wydawnictw: **23.05** muzyka taneczna z płyt.

KRAJOWE

Niedziela, 17 maja.

Warszawa — **14.20** Hiszpańskie nastroje (płyty): **15.00** „Godzina rolnika": 1) „Przegląd rynków produktów rolnych" — Stanisław Prus-Wiśniewski: 2) „Gawędy o Konstytucji" — wygłosi Stanisław Dębowski: 3) Muzyka (płyty): **19.00** program na jutro: **19.10** koncert reklamowy: — **19.40** wiadomości sportowe: **23.05** „Dancing przy głośniku" (płyty).

Niedziela, 17 maja.

Toruń — **14.20** koncert życzeń **15.00** przegląd rynków produktów rolnych (z Warszawy): **15.15** gawędy o konstytucji — z Warszawy: **15.25** „Pastwiska pszczele" — pog. rol: **15.35** marsze (płyty): **19.10** kwadrans śpiewu (płyty): — **23.05** tańce i piosenki (płyty).

Niedziela, 18 maja.

Lwów — **14.20** „Przyroda w muzyce" (płyty): **15.00** przegląd rynków produktów rolnych z Warszawy: **15.15** gawędy o Konstytucji — z Warszawy): **15.25** muzyka lekka z płyt: **19.25** muzyka lekka na płytach: **23.05** muzyka taneczna (płyty).

Niedziela, 17 maja.

Katowice — **14.20** po dwie piosenki (płyty): **15.00** „Babcia nie lubi aut" — obrazek z życia: **15.10** i na wesoło i na smutno (płyty): **15.22** „Kącik Młodzieży Przysposobienia Rolniczego": **15.35** gra kapela ludowa (płyty): **19.25** bery i bojki śląskie! **23.05** Hallo, tutaj Wiedeń (płyty).

Niedziela, 17 maja.

Kraków — **12.03** przegląd teatralny: „Krakowskie tradycje teatralne" — **14.20** koncert życzeń z płyt: **15.00** pogadanka dla rolników: „Czy nawodnienia są u nas potrzebne": **15.15** Pieśni majowe z Wieży Marjackiej: **15.25** pogadanka regionalna: „Ło młynorzu i ło jego córkach" — **19.30** cygańska miłość (płyty): **23.05** — piosenki Adama Lonczowskiego w wyk. Ireny Orskiej i Zbysława Woźniaka.

Niedziela, 17 maja.

Łódź — **12.03** „Ze świata pracy" — pogadanka p. t. „Wiosna i prace": **14.30** koncert życzeń (płyty); **15.45** poradnik turystyczno-sportowy dla robotników: **19.30** — kącik humoru i muzyka wesoła — (płyty): **23.05** „Dancing przy głośniku" (płyty z Warszawy).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na niedzielę:

6.00 Hamburg. Koncert portowy.

7.00 Praga. Koncert z Karłowych Varów.

8.00 Kolonja. Muzyka w niedzielę rano. **8.30 Praga.** Msza Dumonta, na głosy sol.

9.20 Praga. Recital wiolonczel. **9.30 Monachjum.** Trio b-dur Schuberta.

10.00 Paris P. T. T. Koncert rozrywkowy. **10.05 Praga.** Kwartet salon. Muzika. — **10.30 Bukareszt.** Koncert symfoniczny. — **Stockholm.** Koncert orkiestrowy.

11.00 Radio Paris. Koncert rozrywkowy. **11.30 Koenigsw.** Koncert organowy. — **11.45 Wiedeń** Koncert orkiestrowy.

12.00 Berlin. „Muzyka w południe". **Lipsk i Koenigsw.** „Korso kwiatowe" — koncert. **12.20 Praga.** Koncert popularny.

13.00 Monachjum i Koenigsw Koncert orkiestrowy. **13.30 Warszawa.** Koncert kapeli ludowej.

14.30 Koenigsw. Dawna muzyka kameralna.

15.00 Kolonja. Kantata wiosenna Knaba. — **15.30 Koszyce** Koncert niedzielny. — **Wiedeń** Kwartet smyczk. Griega.

16.00 Kolonja. „Przyjemnostki z Kolonji". **16.00 Sztutgart** Muzyczka do słuchu.

17.00 Radio Paris. Muzyka lekka. **Lipsk.** „Od setnego w tysiączne" — wesoły koncert niedzielny **17.15 Anglja (Reg. Progr.).** Koncert radioork.

18.00 Koenigsw. Melodja i rytm". **18.15 Anglja (Reg. Progr.)** Orkiestra tangowa. **Budapeszt** Muzyka cygańska.

19.00 Berlin. „Szeherezada" — suita symf. Rimskij-Korsakowa **Wrocław.** Muzyka kameralna. — **19.03 Ryga.** Koncert popularny **19.30 Wiedeń.** Muzyka popularna **19.35 Hilversum II.** Symfonje IX Beethovena pod dyr. Mengelberga. **19.45 Anglja (Nat. Progr.).** Słowiki przed mikrofonem. **19.50 Stockholm.** „Księżna cyrkówka" — operetka Kalmana.

20.00 Lipsk. Symfonja IX-ta Beethovena. **Hamburg.** Koncert życzeń. **Kopenhaga.** „Cyganerja" — opera Pucciniego. **Królewiec.** Wesoły wieczór wiosenny. **Berlin** Wesoła aud. majowa. **Sztutgart** Wesoły wieczór. **20.10 Koenigsw** „Barwny jest świat operetki" — koncert. — **20.30 Paris P. T. T.** „Gdybym był królem" — opera Adama (tr. z teatru). **20.35 Medjolan.** „Stenterello" — operetka Cusciny. **Rzym.** Koncert małego chóru.

21.05 Wiedeń. Wesoły wieczór **21.00 Bukareszt.** Koncert orkiestrowy. — **Anglja (Nat. Progr.)** Muzyka lekka. **21.15 Berlin.** „Królowa Maja" — pastorałka Glucka **21.30 Anglja (Reg. Progr.).** Koncert niedzielny. **21.40 Budapeszt** Koncert wieczorny.

22.00 Stockholm. Oktet f-dur Schuberta **22.25 Wiedeń.** Muzyka taneczna. **22.30 Wrocław.** Muzyka taneczna. **Koenigsw.** „Nocna muzyczka". **Monachjum** Muzyka lekka. **22.35 Praga.** Muzyka salonowa. **22.45 Radio Paris.** Muzyka taneczna.

24.00 Sztutgart. Kantata Pfitznera.

Humor zagraniczny



— Tu jest świetne powietrze. Proszę sobie wyobrazić, gdy przybyłem tu po raz pierwszy ważyłem 20 kg a teraz ważę 70.
— A oddawna pan tu przyjeżdża?
— Od 10 roku życia.

ORĘDOWNIK
WYCHODZI CODZIENNIE Z DATĄ NA DZIEŃ NASTĘPNY

Centrala: Poznań, św. Marcin 70. P. K. O. Poznań 200 149
Telefony centrali: 40-72, 14-76, 33-07, 44-61, 35-24, 35-25
W niedziele, święta i późnym wieczorem: 35-24, 40-72

Redaktor odpowiedzialny Andrzej Trella z Poznania. — Za wszystkie wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Leon Trella, Łódź, Piotrkowska 81. — Za ogłoszenia i reklamy odpowiada Antoni Leśniewicz z Poznania.
Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Przedpłata: miesięcznie przy 7-miu wydaniach tygodniowo z odbiorem w agenturach 2,35 zł. Za odnoszenie do domu odpow. dopłata. Na pocztach i u listonoszów miesięcznie 2,34 zł, kwartalnie 7,01. Poczta przyjmuje zamówienia tylko na 6 wydań tygodniowo (bez poniedziałkowego). — Pod opaską w Polsce 5,00 zł 6 wydań tygodniowo. — Zamówienia pocztowe należy uskuteczniać do 25. każdego miesiąca w urzędach pocztowych lub wprost w centrali Orędownika.

Ogłoszenia i reklamy: Na stronie 6-łamowej 15 groszy, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 30 gr., na stronie 4-tej 50 gr., na stronie 2-giej 60 gr., na stronie wiadomości lokalnych 100 gr. od jednołamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych (drukowanych tłusto): słowo nagłówkowe 15 gr. każde dalsze słowo 10 groszy. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada. Ogłoszenia są płatne zgóry.

Nakład i czcionki: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna, Poznań, św. Marcin 70.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

TAJEMNICA TYTANA

Powieść o miłości, bohaterstwie i poświęceniu

18)

Piotr, stary podmistrz, siedząc na ławce obok bramy, miał przy sobie wszystko, co stanowiło jego śniadanie, to jest połowę bochenka chleba razowego, kawałek wędliny i szklankę czystej wody; ale nie jadł i zdawał się być pogrążony w głębokich rozmyślaniach.

Odgłos kroków pana de Vilers wyprowadził go z tej zadumy. Podniósł się i przystąpił do młodego człowieka.

— Pan wychodzi, panie Andrzeju? — spytał go z tą poufałością i uszanowaniem, jak to miał zwyczaj.

— Jak widzicie, mój zacny Piotrze. Wiecie o wypadku, jaki się zdarzył Thibautowi?

— Wiem, aż nadto dobrze. Widziałem przed chwilą biedną Małgorzatę.

— A więc, idę po odbiór pieniędzy zamiast Thibauta.

— A czybyś nie mógł, panie Andrzeju, posłać kogoś innego?

— O nie!... nie mam nikogo... ale z jakiej racji robicie mi tę uwagę?

— Bo nie chciałbym, abyś pan wychodził tego rana...

— Nie chcielibyście?... — powtórzył pan de Vilers bardzo zdziwiony.

— Nie chciałbym!... Powiedziawszy prawdę, wcale mi to nie na rękę.

— Ale dlaczego?

— Bo... widzisz pan... włożyłbym rękę w ogień i dałbym sobie głowę uciąć za to, że w dziesięć minut po pańskiem wyjściu, zjawi się tu elegancik, w swojem pudle na czterech kołach, zaprzężonym w długą czarną wywłokę... wychudzoną i wyciągniętą, a jak teraz mówią, w rasowego angielszczyka! Nie znoszę tego fanfarona z przedziałem włosów na tyle głowy, w kołnierzyku, jak gilotyna, z faworytami, jak płetwy u morskiego węgorza, z szybką w oku.

— Aha! spytał kasjer tonem surowym — czy to o panu Maugiron mówisz?

— O panu Maugiron... tak, tak... o kimżeby innym...

— Jeżeli o nim mówisz, to co ma znaczyć ten ton i ten sposób wyrażania się, proszę cię?

— To znaczy, że jestem człowiekiem otwartym i jak nie cierpię kogoś, to już nie przemogę tego na sobie, abym mógł na takiego patrzeć spokojnie!...

— Więc nienawidzisz pana Maugiron?

— Serdecznie!

— Ależ to niedorzeczność?

— Albo co?

— Cóż wam zrobił złego?

— Mnie?... nic. Nie chciałbym nawet, żeby raczył spojrzeć na mnie przechodząc... Ale po co on tu przyjeżdża codzień?

— Traktujemy z nim w bardzo ważnym interesie.

— Ważny interes, który ma się zawsze zakończyć... jutro, nieprawdaż, i który się nie kończy nigdy! Pretekst wcale niezły; ale ja mam instynkt, psi węch... i nigdy się nie mylę.

— Cóż więc przypuszczacie?

— Ja sobie myślę poprostu, że fanfaron ten kręci się około panny Lucyny i zawraca jej głowę.

— W jakim celu?

— Chciałby się z nią ożenić... i basta!

— Dajcie pokój, dajcie pokój, mój Piotrze, to szaleństwo!

— Nie tak wielkie, jak się panu zdaje!... Ona kiedyś będzie bardzo bogata, nasza kochana panienka, a worki talarów, portfele wypchane biletami bankowemi, są to jak świece, przyciągające motyli. Wcale mi się nie podoba ten wiercipięta, panie Andrzeju! Przystojny chłop, nie przeczę, ale z jego oczu nic dobrego nie patrzy! Gdyby mi kto powiedział, że to łotr z pod ciemnej gwiazdy, nie zdziwiłby mnie tem wcale!...

— Łotr!... pan Maugiron!?...

— Dlaczegożby nie?

— Ależ on jest bogaty, bardzo bogaty

— To on sam panu o tem powiedział.

— Jego powierzchowność, jego utrzymanie domu, jego obejście, wszystko przekonywa.

— Niech pan daruje, panie Andrzeju, ale wszystko to, według mnie niczego nie dowodzi.

— Jakto?

— Że się tam w pokoju u niego świeci! Ale kto wie, czy to zapłacone? Przecież umeblowanie, pudło czterokołowe, kogut angielski i piękne ubranie, to może być wszystko wzięte na kredyt.

Pan de Vilers wzruszył ramionami.

— Oto — rzekł — przypuszczenia niesprawiedliwe i najzupełniej bezzasadne! Stanowisko pana Alberta Maugiron jest znane. Stoi on na czele bardzo znacznego przedsiębiorstwa.

Stary Piotr nie odpowiedział nic, ale skrzywił się znacząco.

Andrzej kończył.

— Wreszcie mam pewność, że cel tych jego wizyt u nas jest zupełnie poważny i nie ukrywa żadnych wstecznych myśli, a pan Maugiron nie myśli wcale ubiegać się o pannę Lucynę Verdier.

— Pan masz tę pewność, panie Andrzeju? — spytał podmistrz, wpatrując się badawczo w młodego człowieka.

— Tak — odpowiedział Andrzej — mam pewność. Proszę więc zatem, Piotrze powściągajcie się co do niego od wszystkich niegrzecznych uwag; zranilibyście mnie osobiście, bo pan Maugiron bardzo się żywo mną zajmuje i właśnie ma mi oddać wielką przysługę, która będzie miała znaczny wpływ na moje przyszłe szczęście.

— Ale tej przysługi jeszcze panu nie oddał — dorzucił cicho podmistrz.

— Od dziś za trzy dni.

— I nic nie żąda wzamian za to od pana?

— Nic.

— Kiedy tak, to tem lepiej, jestem stary warjat. Pomyliłem się pewnie. Nie powiem nic już więcej — mruczał Piotr.

Potem dodał zupełnie cicho:

— Ale ja swoją drogą będę go miał na oku!...

Pani Blanchet

Andrzej de Villers oddalił się niezadowolony tem, że znalazł w podmistrzu, którego kochał i szanował za jego przywiązanie do panny Lucyny Verdier, tę niewytłumaczoną niechęć do pana Aberta Maugiron.

Idąc, mówił sobie nie bez pewnego niepokoju:

— Ten poczciwiec jest zupełnie oddany Lucynie, to nie ulega wątpliwości, a chociaż jest i do mnie przywiązany, mogę już jednak w jego sercu i myśli tylko drugie zajmować miejsce; dla niej więc tylko, dla niej wyłącznie widzi on niebezpieczeństwo w zbyt częstych odwiedzinach mojego protektora. Skąd mu to do głowy przyszło? Skąd to dziwne przeczucie!? Z pewnością jest w błędzie!... Fakty są jasne i wyraźne! Gdyby pan Maugiron myślał o Lucynie, gdyby był nią zajęty lub zakochany w jej majątku, gdyby jednem słowem, miał zamiar prosić o jej rękę, nie byłby przecie dla rywala przychylnym, to jasne jak słońce! Wreszcie sam mi to powiedział własnemi ustami, domyśliwszy się moich uczuć, że nowe stanowisko, które mi wyrobi będzie mostem rzuconym nad przepaścią, która mnie dzieli od Lucyny. Stanowczo podmistrz stracił głowę! Z tej strony nie mam się czego obawiać, lecz owszem mogę się wszystkiego spodziewać.

Następstwem naturalnem tych uwag było, że Andrzej de Villers, przekonany w zupełności, uśmiechnął się lekceważąco na wspomnienie śmiesznych przywidzeń starego robotnika i poszedł dalej z swobodną głową i rozradowanem sercem.

. . . .

Podmistrz, po odjeździe młodego człowieka, którego odprowadził do pewnej odległości od portu, powrócił do zakładu, wziął swoją wędlinę, chleb razowy i dzbanek czystej wody i spostrzegłszy, że Lucyna Verdier otworzyła okno biura, wychodzące na klomb z kwiatami i usiadłszy przy niem, wzięła robotę i zaczęła haftować, — zmienił miejsce i usiadł w ten sposób, aby mógł zdaleka i nie będąc widziany patrzeć na nią z najżywszą czułością.

— Tak... tak... — powtarzał — będę czuwał swoją drogą. — Pan Andrzej jest dobry, szlachetny, młody człowiek, on kocha bardzo Lucynę, dałby za nią krew swoją, ale nie widzi dalej, jak koniec swojego nosa i dał sobie zawrócić głowę pięknemi słowami tego pochlebcy, którego obietnice nic nie kosztują!...

Pan Andrzej, jak wszyscy uczciwi ludzie, ale jeszcze młodzi, jest pełen ufności i nie wierzy w złe. Wreszcie on tu nie ma żadnych praw i przeszkodzić w niczem nie może. Pan Verdier jest nieobecny i gdyby był tu, dałby się może oszukać tak jak inny i nie broniłby Lucyny lub broniłby jej słabo!

Pozostaję zatem tylko ja sam, ja biedny pachołek, aby stawić czoło temu niegodnemu fircykowi, któremu nie ufam jak morowej zarazie, aby jego zamiarom przeszkodzić! Robota to trudna, ale jeżeli się Bogu podoba, ja to zrobię, bo mam odwagę, której potrzeba, aby się przed niczem nie cofnąć... odwagę serca...

Tak sobie myślał poczciwy podmistrz, przedstawiając sobie tę myśl pod rozmaitemi postaciami, gdy w tem ujrzał zdaleka, iż ktoś z wewnątrz zakładu bieży szybko ku niemu; to go wstrzymało od dalszych komentarzy znanej już czytelnikom naszym nienawiści do pana Maugiron.

Nadbiegającym był mały dwunastoletni chłopiec-sierota, którego ojca, przed dwoma laty zabił przy wyładowywaniu jednego ze statków pana Verdier spadający kloc drzewa. Od tego czasu, na prośbę Lucyny, używano chłopca tego do różnego rodzaju małych robót, w miarę jego sił, w ten sposób, aby zapracował na życie i aby w przyszłości mógł być dobrym robotnikiem.

Nazywano go, albo raczej przezywano „Motylem".

— Panie Piotrze — rzekł zadyszany, unosząc czapki.

— Czego chcesz? — spytał podmistrz.

— Pluton...

— A więc co, Pluton?

— Pluton chory, panie Piotrze!

— Nie może być! Przecież odbywał ze mną straż tej nocy. Sam mu łańcuch zapiąłem rano, o wschodzie słońca, przed otwarciem bramy zakładu i dałem mu jeść.

— To być może, ale teraz leży na brzuchu w swojej budzie... i nie ruszył jedzenia. Ma oczy sam nie wiem, jakie, a jak się mówi do niego, nie daje nawet znaku, że słyszy.

— Zaraz idę do niego — rzekł stary robotnik i poszedł wraz z Motylem, w stronę budy buldoga.

Biedne zwierzę zdawało się naprawdę bardzo osłabione; jednakże na widok podmistrza, Pluton machnął słabo ogonem, podniósł się, nie bez trudu i przybliżył do niego na całą długość łańcucha.

— Dobrze... dobrze... nic ci nie będzie — rzekł podmistrz, głaskając psa — widać jakaś kolka. Zwierzęta tak samo podlegają chorobom różnym jak i ludzie. Do wieczora to przejdzie. Plutonisko! — dodał, pieszcząc głowę psa — poczciwe psisko!... wierny sługa!... Nie bój się... jak ci to nie przejdzie prędko, to cię będziemy leczyć, jak się należy, żebyś długo żył i wiernie strzegł swojej pani!

Buldog zdawał się rozumieć te słowa. W okrągłych jego oczach, zwykle dzikich, lecz na widok starego Piotra łagodniejszych, zabłysła na jedną chwilę żywość i chęć przymilenia się i podziękowania za pieszczotę. Potem jednak wszedł do budy, wyciągnął się jak długi, położył głowę na wyciągniętych łapach i zdawało się, jakby się do snu układał.

— Apetyt mu wróci niedługo — mówił stary podmistrz — ja muszę iść dokończyć mego śniadania. Już czas.

I wrócił na miejsce, z którego mógł widzieć Lucynę, siedzącą ciągle z robótką w ręku przy oknie pawilonu.

Śniadanie familijne w domu pana Verdier odbywało się punktualnie o pół do jedenastej i pan domu, kiedy był w Paryżu, wymagał tej punktualności od służby.

Andrzej de Villers, w charakterze kasjera i pani Blanchet, jako dama do towarzystwa, siadali do stołu razem z panem Verdier i jego córką.

W chwili, gdy wybiło pół do jedenastej, pani Blanchet wyszła z głównego budynku i udała się do biura.

Wdowa po poruczniku straży była typem prawdziwie mieszczańskim. Miała kark gruby, głos uroczysty i pretensjonalnie nadętą frazeologję.

Prostota wydała jej się wstrętną, egalitaczne brała za dystynkcję i wszystko, co nie było wymuszone i wyszukane wydawało jej się gminnem i pogardy godnem.

Pani Blanchet, wzdęta aspiracjami do wyżyn społecznych, uważała się za zapoznaną i wierząc silnie w swoje własne przymioty nie myślała, aby było możliwem posunąć dalej, niż ona umiejętność życia i zachowania się w towarzystwie

35 Loterja Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

Stała wygrana dzienna zł 30.000 nr. 57922.

20.000 zł nr. 69789.

Po 10.000 zł nr. 71846 88567 116815 142170.

Po 5.000 zł nr. 3783 15258 113549 124594 137048 154519 163566.

Po 2.000 zł nr. 6 2646 13990 49667 54132 66186 83772 94133 113328 175469 183684 186170.

Po 1.000 zł nr. 11049 23808 23979 31725 37531 38640 41328 68839 86543 90086 93529 88879 105121 109080 132942 135264 137815 154352 159554 161792 163131 177558 192642.

Po 200 zł na n-ry:

01 162 374 1175 380 494 625 738 98 801 2101 239 317 472 78 554 57 610 876 90 3315 21 563 4776 968 5005 178 209 623 713 22 999 6108 09 306 585 685 7060 441 620 791 877 937 9931 10184 512 653 879 934 11115 96 210 13 399 683 725 12075 88 450 571 608 774 975 84 98 13051 56 360 844 932 14071 504 50 693 954 15128 44 200 5588 998 16237 501 609 897 17004 91 232 890 18026 131 668 700 986 19242 493 575 776 98 20080 250 381 506 86 921 29 71 21071 196 735 88 824 996 22216 638 915 23178 568 704 86 957 24083 530 99 612 729 811 98 25046 162 213 45 367 26028 522 632 880 919 27775 885 951 28005 274 29076 145 469 94 801 30092 402 890 3127 387 728 847 80 32435 551 899 33282 494 634 752 34082 382 659 754 72 35145 356 582 650 91 883 963 36231 98 349 96 419 887 37054 99 162 66 71 372 88 954.

38728 874 39214 79 309 451 516 40049 412 834 41066 492 548 787 92 814 55 42021 147 70 200 43182 231 90 610 770 812 19 44223 585 667 977 45184 375 471 764 902 46144 82 108 213 304 47060 202 415 798 48240 455 688 49128 302 432 798 714 689 50123 330 826 94 911 51589 686 805 79 52213 452 529 98 628 887 901 53177 303 49 423 507 81 669 54013 109 271 335 549 50 663 803 66195 198 554 672 56347 455 857 58 57033 134 506 728 65 930 58519 606 715 934 59021 327 495 936 60080 284 90 653 61135 242 301 805 963 62083 272 563 691 832 953 63612 898 988 64170 211 472 65146 72 91 384 556 760 878 66199 340 565 616 888 67080 248 77 345 453 58 659 68022 102 22 639 709 18 69239 359 545 70 679 86 871 986 70072 154 505 88 660 706 39 71244 587 837 97 72618 716 999 73132 69 659 701 59 62 71 74177 557 66 819 75143 211 709 990.

76114 238 77132 266 647 843 967 78208 79 318 456 70 76 699 79153 351 626 926 80077 156 468 81015 57 223 323 442 845 55 82004 54 112 339 68 430 99 691 936 83186 189 548 820 34 43 84171 319 84 665 97 802 925 44 85075 101 14 226 829 86317 508 706 93 87123 200 49 639 747 910 26 93 95 88056 174 378 562 891 89039 102 218 445 514 683 902 90089 180 246 383 417 43 88 614 728 816 28 991 91386 96 400 72 662 720 849 92343 55 539 51 620 38 742 824 56 93283 331 95 640 94294 717 866 95013 243 522 96016 31 55 391 451 645 50 849 97443 56 525 79 627 50 77 98177 255 348 87

452 508 98 860 955 99 321 50 555 868 100036 303 58 770 881 101169 313 502 26 646 51 730 809 71 949 102478 680 788 103209 486 104017 148 75 235 418 773 105232 630 735 871 946 106048 124 318 453 572 704 990 107623 823 997 108050 216 78 316 575 109196 235 329 521 68 870 110182 350 421 517 111074 343 990 112061 88 173 376 509 610 23 939 113160 231 572 89.

114240 314 450 63 88 582 663 830 81 115052 150 395 439 545 664 773 116085 199 213 479 716 117538 939 118197 202 42 906 69 119178 251 705 120000 459 691 907 121031 146 524 600 847 77 122407 61 81 668 847 123089 111 516 790 938 74 124104 684 125300 409 559 649 67 739 126014 155 470 914 127565 88 933 61 128003 122 214 75 305 647 872 80 129044 88 413 45 93 568 669 902 85 130055 56 301 718 861 131024 195 367 539 712 46 132185 525 49 961 133488 563 88 719 134131 205 494 531 135069 631 758 136158 82 237 97 388 473 631 833 137235 389 99 467 543 138105 49 53 79 205 327 871 139044 96 179 248 334 545 140383 495 641 141358 774 827 142146 235 87 509 636 143033 365 90 467 80 575 749 820 144026 29 107 61 223 421 480 96 778 145156 93 288 369 808 146137 576 662 775 147154 221 46 148010 376 504 25 690 821 149413 536 742 79 900 150227 35 395 592 638 50 866 151208 383 536 45 724.

152095 592 830 996 153021 299 338 594 671 99 154086 383 429 666 776 155178 89 464 600 875 932 156121 533 532 157000 65 78 370 489 730 58 964 158008 474 991 159277 94 625 839 916 160665 161503 89 609 162091 164 460 796 889 901 163020 222 752 988 164619 969 165002 332 166615 726 167293 168067 269 169013 135 631 170132 201 31 62 638 700 15 847 171031 454 631 722 846 172009 352 640 98 712 173180 354 174100 440 509 74 614 60 802 959 175307 818 45 176535 849 177079 122 79 97 449 774 178392 179424 180161 261 407 2 9594 181401 48 85 626 719 84 989 182021 248 333 714 183038 78 308 52 512 91 98 781 927 184005 35 186 541 60 73 670 84 823 31 52 185556 79 668 741 930 186335 187047 342 542 726 188025 261 659 823 72 189050 77 193 533 978 190618 914 191039 108 321 192050 238 81 773 193143 77 424 194424 955.

W szóstym dniu ciągnienia, 4 klasy, wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł na nr.: 56737.

Po **10.000 zł** na nr. nr.: 33981 46212 86594 154576.

Wystawa sztuki Banku Angielskiego

Jedyna w swoim rodzaju, pierwsza wogóle na świecie wystawa sztuki urządzona przez bank, otwarta została w Londynie, a jedynym wystawcą jest Bank Angielski. Wszystkie znajdujące się na wystawie obrazy, akwarele, autolitografje, sztychy, rzeźby — są dziełem urzędników banku, którzy w wolnych od pracy chwilach oddają się igraszkom artystycznym z pędzlem, rylcem lub szpachtlem w ręku. Wybór prac, które znalazły się na wystawie w salonach recepcyjnych banku, zależał od gubernatora Bank of England, sir Montagu Norman'a, który sam jest miłośnikiem i znawcą sztuki.

Film, który powstał ze składek

We Francji ukończony został film, który powstał ze składek. Obraz ten poświęcony jest pamięci misjonarza ks. Charles de Foucault, który zginął bohaterską śmiercią w Saharze, zamordowany przez Beduinów. Znany reżyser filmowy Leon Poirier postanowił nakręcić film o jego życiu i dziejach. Celem zebrania odpowiednich funduszów, Poirier odbył propagandowe tournée po Francji, Belgji i Szwajcarji i zdołał zebrać składki od przeszło 100 tys. osób, w czem nawet 357 osób ze Stanów Zjednoczonych. Obecnie film jest gotowy.



Sekcja dramatyczna S. N. koło Łódź—Zubardź wystawiła ostatnio z wielkiem powodzeniem sztukę R. Idowskiego, członka S. N., p. t. „Zwycięstwo".

Po **5.000 zł** na nr. nr.: 82403 168326.

Po **2.000 zł** na nr. nr.: 10289 176679 29312 33502 34559 47862 54282 55590 60974 74251 75279 75839 84175 89978 108865 114536 128354 136847 142426 146886 147620 154873 169287 177877.

Po **1.000 zł** na nr. nr.: 5489 9685 22029 24498 24988 29817 30471 40116 42279 50047 60910 62080 99740 104133 106633 111061 113992 118898 120298 128172 132889 147153 148865 157432 162217 167040 175135 182806 188627 194975.

Po 200 zł na numery:

30 31 215 702 817 27 72 86 1000 40 168 247 368 431 619 31 702 846 926 42 2142 59 337 97 498 665 86 717 841 3023 33 199 331 60 82 419 77 550 612 36 997 4073 212 307 417 79 81 96 605 8 91 745 806 982 83 5067 251 336 47 442 77 534 71 630 77 734 61 830 58 962 6149 67 71 296 333 57 63 476 81 89 693 811 75 7160 217 22 99 331 65 611 784 938 8059 193 352 487 654 942 9011 143 266 513 37 701 39 53 867 10066 423 545 630 66 71 711 78 812 11063 133 367 72 571 810 85 911 62 12012 41 80 319 92 552 704 25 823 970 13083 135 37 64 201 31 529 601 17 35 14002 129 48 376 526 613 778 813 27 73 935 62 67 15177 267 344 698 706 17 839 918 29 52 16003 8 11 59 84 312 441 85 646 748 84 915 17100 61 287 338 411 621 875 18192 235 405 531 724 814 19078 181 215 18 345 480 554 722 58 71 933 35 73 20275 522 77 823 51 991 21019 30 44 74 82 119 242 408 9 58 90 596 706 13 21 876 94 975 22048 53 113 75 316 512 82 602 97 726 47 913 89 23025 29 94 130 48 257 384 418 712 829 82 943 24009 72 202 41 343 96 452 87 627 33 41 23116 360 65 421 65 73 585 726 919 26010 282 341 541 913 26 41 27148 89 347 435 786 851 28001 111 74 250 416 81 560 676 29013 15 118 273 382 462 78 733 85 857 955 30030 92 450 512 63 80 84 652 921 31091 132 63 73 76 301 496 571 631 36 756 829 990 32243 303 8 13 21 562 707 39 835 33030 77 182 222 57 311 35 695 793 870 940 45 34128 354 740 67 810 61 35088 168 243 98 592 672 827 994 36023 280 374 92 530 77 792 848 74 947 87 37020 190 307 477 81 577 87 630 61 67 740 942.

38071 87 470 520 703 21 76 920 42 39055 187 239 350 554 713 954 87 40002 81 187 324 476 567 694 777 41159 231 433 528 626 58 744 71 827 923 42176 242 464 68 569 658 750 69 95 43062 73 216 321 61 78 414 34 61 71 90 671 747 72 86 841 82 44032 60 190 276 341 496 695 972 45055 139 67 90 283 330 464 541 620 46153 262 302 469 528 52 617 30 47399 483 648 69 98 99 750 77 907 48164 264 375 614 70 94 782 98 900 80 89 49111 44 257 62 64 385 458 576 772 50045 109 43 437 561 751 71 97 51145 333 413 27 444 863 52058 74 78 199 331 90 53013 29 171 243 96 588 635 777 803 82 86 955 68 54009 174 347 925 55138 81 230 375 682 734 922 64 56068 166 218 338 489 537 55 626 89 943 89 57087 171 388 935 66 58069 217 60 407 79 546 825 969 59011 140 55 235 42 91 456 501 663 972 73 60281 93 315 90 517 44 90 773 925 26 92 61003 106 313 518 40 762 950 62075 204 33 432 87 635 749 73 822 93 947 89 63053 259 818 34 36 902 85 64017 229 372 92 498 519 733 68 93 826 999 65097 232 0 330 424 91 97 546 628 93 735 908 66025 192 420 208 98 679 791 836 67040 122 428 617 50 94 781 825 42 909 58 68039 85 264 334 41 430 80 676 97 708 35 66 833 69 943 70009 74 108 92 241 344 61 647 60 891 939 70011 42 243 66 311 870 987 71004 257 307 560 67 770 807 910 95 72421 540 78 670 777 69 961 76 73031 171 221 39 320 443 682 807 25 74077 167 92 95 367 510 67 652 733 35 85 75005 73 122 46 99 336 409 21 640 63 87 984.

76001 61 81 128 418 31 665 728 33 825 77091 157 84 484 547 699 856 82 78003 103 462 682 721 68 899 79064 121 384 525 83 624 57 823 28 80048 100 301 408 44 71 6605 774 826 966 81094 710 88 939 82024 61 229 327 488 624 51 919 54 97 83393 459 68 564 638 85 703 18 75 911 14 61 84095 191 95 201 92 311 508 706 43 69 92 85039 57 218 82 99 410 90 509 678 702 85 86116 408 73 604 812 45 87064 113 62 224 79 381 530 59 64 609 738 95 88228 73 78 674 74 782 97 858 78 89092 117 96 249 54 69 334 635 89 90174 213 66 74 331 71 720 833 35 96 907 56 91328 492 544 54 722 28 74 92042 70 173 236 467 717 808 37 81 914 58 67 91 93256 397 400 19 22 50 555 695 714 29 89 807 18 64 94 94001 4 273 333 70 479 82 674 95183 317 72 81 463 518 36 717 56 801 18 37 61 91 917 96408 562 6605 759 97032 43 180 228 343 817 98050 61 225 580 813 99082 205 311 57 448 708 80 99 905 100059 198 262 322 85 597 616 35 853 87 101014 122 674 736 38 865 937 102061 418 583 87 732 866 103074 135 37 68 90 281 438 45 508 635 711 61 919 104359 105017 53 156 81 362 442 91 524 748 811 45 54 956 78 106193 203 34 82 399 429 730 923 107209 317 59 513 87 818 98 936 108094 382 426 28 565 734 53 963 961 109001 147 60 345 491 756 77 829 80 86 935 59 110040 315 686 818 25 11001 19 28 85 406 35 36 600 46 47 995 112 42 49 238 339 470 88 545 747 51 61 856 985 113175 81 214 16 323 59 66 98 418 658 82 97 880 990.

114100 292 329 563 69 646 84 810 39 49 96 115019 49 69 152 78 255 315 99 565 94 776 82 937 116129 71 92 211 313 408 526 54 662 733 66 70 828 43 82 117241 396 448 556 616 91 781 914 28 118020 269 79 585 654 788 858 905 119040 102 257 370 688 731 76 843 89 120122 87 221 381 496 526 78 680 969 121069 273 398 436 636 58 84 787 99 969 122158 212 478 682 93 835 92 123055 269 79 884 97 41 586 606 803 67 969 124181 348 462 644 755 57 72 125015 64 75 102 14 27 242 327 76 436 76 78 90 743 55 870 925 61 78 126023 55 152 244 514 651 729 953 127153 54 263 71 426 33 76 679 710 69 970 79 128001 997 266 314 34 410 49 754 906 129190 245 72 349 622 989 130067 127 217 310 38 460 601 726 840 97 976 73 131559 626 826 87 132090 98 101 31 74 271 72 317 74 79 493 568 824 42 133061 137 44 78 228 37 601 72 787 134027 35 189 223 61 83 639 87 753 99 800 91 17 33 933 98 135498 706 48 874 915 136001 184 219 77 311 70 666 702 978 91 137247 80 93 551 744 93 623 81 62 139220 442 47 554 606 91 725 29 67 909 19 140146 37 259 303 12 86 778 88 115 85 141001 15 25 203 226 686 782 901 142099 435 504 43 52 62 82 700 21 92 95 811 93 927 72 143038 532 37 797 143 52 72 92 144012 182 254 362 68 428 607 14 23 855 914 81 145192 309 73 413 72 580 87 876 90 146006 153 59 291 407 670 71 711 21 821 147085 136 70 75 235 65 469 542 43 69 601 10 711 824 926 53 56 75 14826 383 499 540 63 68 812 43 962 149099 100 263 71 74 350 88 628 53 729 878 978 150064 76 166 81 239 402 37 42 82 673 734 90 882 938 80 151067 72 298 324 64 680 743 951.

152097 148 65 75 87 211 20 61 315 84 450 64 87 93 636 707 64 929 153072 85 97 93 134 84 398 480 90 621 53 79 714 22 31 56 842 48 78 966 154042 64 424 88 536 42 745 69 951 155086 152 71 265 75 311 31 84 414 30 70 541 706 57 881 982 156041 144 67 72 94 316 728 77 961 157104 395 600 20 96 996 158074 379 447 67 634 690 818 156064 95 103 87 469 65 669 878 915 33 66 160071 298 356 487 98 624

70 737 959 161021 438 873 915 16 78 162021 76 99 123 275 331 458 628 78 945 163143 282 430 42 48 544 54 693 727 870 78 160017 269 80 309 14 49 713 827 30 86 165062 67 438 726 95 812 932 75 82 93 166246 337 98 454 70 532 837 995 167073 184 226 483 721 59 81 92 820 904 168251 376 435 533 91 611 52 53 705 78 838 41 169166 253 727 31 170068 451 570 609 50 53 75 766 825 959 171223 99 325 42 403 605 727 903 172092 168 231 36 47 478 771 173054 185 96 265 454 524 632 881 908 174238 66 311 570 655 762 95 898 900 175353 583 667 96 715 39 918 176022 23 28 153 209 47 65 357 93 607 815 177069 87 139 73 357 433 55 589 634 38 59 818 61 72 178006 161 255 78 90 96 384 438 63 578 179045 133 565 674 728 882 180123 275 303 402 589 705 810 22 38 60 181039 300 61 475 556 954 182142 273 95 536 607 70 760 183010 110 62 89 313 61 873 184154 305 547 79 610 17 772 925 90 185190 201 5 483 96 524 807 186073 194 216 22 26 317 74 493 521 78 609 46 769 827 41 95 99 187322 414 35 88 537 47 658 729 90 188032 90 196 439 69 596 629 701 33 857 58 189100 239 51 310 467 591 648 62 781 851 85 923 76 81 190016 18 45 166 328 537 70 671 702 830 191146 47 206 34 330 62 518 52 75 613 774 192067 103 60 445 78 507 69 601 26 98 949 66 193037 104 224 31 72 766 97 901 84 194057 71 88 156 65 202 4 58 520 29 31 610 77 98 716 91 889.

CIĄGNIENIE DRUGIE

Po 200 zł na n-ry:

125 38 361 435 780 1134 335 626 70 705 913 2372 3008 55 97 179 540 51 58 616 723 964 85 4124 373 467 920 5144 245 318 478 617 979 6060 262 439 95 582 758 830 48 7513 631 759 8033 846 9467 822 10002 161 370 806 11110 14 43 395 719 930 57 79 12040 61 210 427 13306 437 55 507 683 998 14074 89 169 240 496 940 15041 225 57 518 884 99 16588 17114 50 99 216 618 87 716 965 18008 50 243 430 585 632 19020 21 260 613 70 20002 29 34 79 112 220 554 96 21022 163 394 582 83 633 22202 80 371 578 777 917 93 23050 104 365 471 999 24183 262 742 85 25391 26002 297 423 601 9 61 747 27094 245 362 540 911 19 28112 84 311 462 696 870 29035 240 754 927 30267 539 720 849 910 17 31244 83 338 41 494 546 32114 495 646 766 945 33042 62 251 580 663 772 899 34036 233 760 827 41 84 35248 310 37 701 50 36306 845 37223 56 824.

38072 287 344 95 678 39051 478 556 756 40096 213 94 366 482 508 616 734 879 961 41039 355 436 958 42098 148 228 369 466 679 43455 779 903 89 44250 437 45202 45 321 28 436 77 947 46101 54 436 557 612 708 47004 151 335 531 649 894 48474 517 21 643 815 915 49120 372 99 454 64 90 546 987 50097 322 88 480 662 801 51038 388 52055 94 108 498 735 53105 667 879 916 54037 630 936 55057 334 54 454 593 839 54 83 56331 571 57016 383 759 58986 59102 60002 60 75 118 405 954 61335 62103 50 88 572 96 63314 45 615 844 64225 50 81 320 694 65144 480 510 62 695 814 66164 69 575 617 67444 68150 396 475 85 69021 549 795 619 70015 113 405 8 71525 826 956 72127 344 413 702 997 73236 74632 753 74420 694.

76064 148 270 610 36 90 710 871 970 77288 443 525 754 78289 411 787 914 49 96 79145 432 501 56 68 647 776 817 80109 13 369 578 84 955 81390 668 789 82030 560 845 80 83751 851 84040 213 735 852 85096 443 529 601 719 875 86027 87026 52 615 952 88397 536 89086 314 640 640 735 65 833 911 90124 211 408 525 712 839 91303 43 92041 435 78 513 774 865 93961 94118 438 567 95309 479 91 646 96072 118 228 83 302 871 910 97540 98540 98625 828 78 99027 344 974 100022 225 410 101017 47 196 406 44 603 85 772 847 959 102342 95 792 967 103131 341 467 734 43 81 830 85 91 104013 275 974 105004 44 143 439 602 48 759 692 913 106175 246 87 470 539 60 812 96 107053 187 727 962 79 108099 109 293 559 608 76 720 801 109266 560 631 793 891 110251 99 644 822 111022 23 38 208 14 48 512 544 45 903 112099 808 51 113384 439 541 80 698 807.

114125 806 22 115351 468 994 116021 388 512 738 904 117174 284 636 740 966 118040 185 334 432 92 658 865 960 119180 96 336 37 98 726 945 120449 557 620 895 121752 67 76 971 122101 319 420 727 123005 213 449 710 124242 327 516 57 125261 691 706 84 985 126017 115 203 26 400 39 80 907 127200 502 715 128126 42 967 129044 484 519 846 754 93 819 996 130038 343 81 938 131135 309 55 433 601 44 715 88 944 132004 115 135 206 637 730 55 851 914 133234 307 438 557 134022 33 66 374 562 620 763 825 77 916 26 135271 624 764 832 136074 54 411 29 952 68 137510 138 150 267 597 785 139181 491 617 855 906 140053 179 614 938 141406 24 528 616 749 872 142061 102 315 620 747 81 143142 339 420 636 65 144066 97 469 847 64 73 964 145027 90 104 11 14 38 87 243 308 526 43 91 672 846 968 146014 20 242 385 90 505 701 864 953 147191 219 673 91 148154 92 802 149062 331 490 759 69 904 150126 415 781 151512 846 86.

152083 574 673 739 875 80 153171 398 608 31 154615 155046 255 624 784 156410 518 665 760 157071 306 649 853 158277 23 28 820 160001 18 249 648 728 854 161249 656 795 864 162397 471 515 629 69 163013 163 209 357 444 164028 81 186 305 564 96 165580 791 817 67 93 166066 69 150 597 617 809 980 167004 83 136 250 603 46 168025 668 792 976 169107 871 170488 525 29 633 171147 361 69 432 724 172121 370 563 683 809 47 87 900 32 173044 418 532 77 174252 306 752 175266 369 449 504 176588 632 795 177029 86 571 697 732 178061 456 531 831 930 179006 80 446 777 841 180358 609 98 893 181042 154 470 638 835 182783 803 45 919 183186 207 497 714 819 913 49 184467 185462 693 711 186406 81 543 605 744 938 94 187101 42 491 670 701 54 902 188032 334 53 518 676 930 189223 519 27 797 833 970 98.

190015 99 203 366 82 926 46 191200 695 192258 837 193190 359 425 549 194659 793.